

### Ikonografia Jana Zamoyskiego

Sztuka, pełniąc na przestrzeni dziejów różnorodne funkcje, była zwykle dobrym środkiem politycznej propagandy. Szczególną rolę odgrywał portret, który upamiętniając postać wielkiego wodza, polityka czy mecenasa sztuki, zwykle jednoznacznie określał pozycję modela. Wizerunki - tworzone za życia i po śmierci osoby - były gwarancją wiecznie trwającej sławy. Z czasem tworzyły one galerie przodków, kopiowane i powielane przypominały o świetności rodu, jego ciągłości a przede wszystkim o ważnej pozycji założyciela rodowej potęgi. Tak było w przypadku Jana Zamoyskiego - wielkiego kanclerza i hetmana, wybitnego człowieka epoki odrodzenia.

Wówczas właśnie portret uzyskał swoją malarską autonomię, stał się wyrazem renesansowego humanizmu, uznając indywidualność i świecką godność człowieka. Portrety, tworzone dla celów urzędowo-reprezentacyjnych, służyły jako dary w stosunkach dyplomatycznych. Ich prawdziwość była zawsze niewątpliwą zaletą, lecz czasem - w celu szczególnego podkreślenia społecznej i ekonomicznej pozycji portretowanego - heroizowano je - pokazywano poważną twarz, sztywną i władczą pozę. Całość uzupełniano też elementami heraldycznymi, epigraficznymi, a nawet alegorycznymi i symbolicznymi. Poziom artystyczny takich wizerunków był zróżnicowany - zależny od tego, czy ich twórca to artysta mający gruntowne przygotowanie, czy jedynie tylko jakiś wrodzony talent i zmysł obserwacji. Należy też pamiętać, że autor musiał liczyć się często z zaleceniami i uwagami samego zleceniodawcy.

Najstarsze wizerunki Jana Zamoyskiego, zwłaszcza w grafice i w numizmatach, świadczą niewątpliwie, iż sztuka była narzędziem propagandy. Portrety wykorzystywane do celów politycznych były wizualizacją majestatu portretowanego, jasno określały jego pozycję i szczególne miejsce w zhierarchizowanym ówczesnym społeczeństwie. Takie podkreślenie prestiżu czytelne było dla odbiorców tych dzieł sztuki, a samemu portretowanemu dawało wewnętrzne zadowolenie, umocnienie własnej pozycji i gwarancję wiecznie trwającej sławy. O szczególnej dbałości o trwałość pozostawionych po sobie dzieł świadczy zachowana korespondencja Jana Zamoyskiego. W jej świetle twórca Zamościa jawi się jako zleceniodawca konkretny i rzeczowy, który artystami otacza się bardziej z powodów czysto utylitarnych niż z potrzeby serca.<sup>1</sup>

Wśród stosunkowo nielicznych portretów, o których wiadomo, iż zostały wykonane za życia kanclerza, znajdują się między innymi wyobrażenia na klockach warcabowych i medalach.<sup>2</sup> Medale zamawiane przez samego Zamoyskiego, sporządzano na jego własny użytek. Otrzymywali je [str.123] dyplomaci, uczeni, przyjaciele, osoby w kraju i za granicą - ci wszyscy, których kanclerz chciał sobie zjednać w szczególnie sposób. Odlewane według gotowego medalu lub bite w złocie - robiono w zależności od potrzeb - w samym Zamościu<sup>3</sup>

Na jednym z nich (ii. 1), odlewanych prawdopodobnie ok. 1584 roku, umieszczono prawy profil hetmana, z odkrytą głową, w zbroi, z widocznym łańcuchem na szyi.<sup>4</sup> Twórca medalu nie jest znany. Wiadomo, że istnieją późniejsze odlewy, a portret hetmana w zbroi - jako *vir armatus* - trafił do wielu przedstawień graficznych.

Podobny wizerunek - jednak nie samo popiersie, ale postać do połowy (ii. 2) - wykorzystany został w dziele "Statuta i metryka przywilejów koronnych" Stanisława Sarnickiego, jako ilustracja konkretnego urzędu

---

\* Na podstawie materiałów z seminarium doktoranckiego prof. dr hab. Jerzego Kowalczyka.

<sup>1</sup> M. Lewicka, *Mecenat artystyczny Jana Zamoyskiego*, "Studia Renesansowe", Wrocław 1957, t. 2, s. 303-338.

<sup>2</sup> M. Gumowski, *Medale hetmana Jana Zamoyskiego*, "Teki Zamojska", R. I, 1938, nr2, s. 65-77.

<sup>3</sup> Wiadomo, że medale takie zostały wysłane do Padwy m.in. dla profesora medycyny Jana Minadousa oraz do Leydy - dla filologa holenderskiego Józefa J. Skaligera. Medal tak spodobał się H. Grotiusowi, iż napisał on wiersz "Na wizerunek Jana Zamoyskiego wielkiego Polski kanclerza, w złocie wybity i Skaligerowi подарowany" - M. Gumowski, *Medale...*, M. Gumowski, *Medale...*, s.74.].

<sup>4</sup> Medal bity stemplem w złocie; średnica - 41 mm; na awersie także napis: IOHANNES. DE. ZAMOSCIO. R:P.SUP.CANCE./ET.EXER.GE-NE.CAPI.; na rewersie arabeska i dwa wieńce - oliwkowy i laurowy, a w nich: UTRAQ(UE) CIVIS - "dwojako obywatel" - repr. j.w. Także: J. Kowalczyk, *W kręgu kultury dworu Jana Zamoyskiego*, Lublin 1980, ii. 38 na s. 164. . DE. ZAMOSCIO. R: P.SUP. CANCE/ ET. EXER. GE - NE. CAPI.; na pesepci apaGecna i asa J. Kowalczyk, *W kręgu...* il.38nas.164.].

państwowego.<sup>5</sup> Dzieło to wydano w Krakowie w 1594 roku, a wszystkie wizerunki postaciowe w nim zamieszczone, to portrety znanych osób, będące jednocześnie ilustracjami urzędów dawnej Rzeczypospolitej i zarazem pierwszą graficę polskiej serią portretów urzędników państwowych, przedstawionych z dużym realizmem kostiumologicznym i fizjo-nomicznym<sup>6</sup>. Hetman - Jan Zamoyski - umieszczony w owalu - ma na sobie płytową zbroję z rękawicami dowódcy. W prawej dłoni trzyma regiment, lewą opiera na przyłbicy. Autorem wizerunków był Grzegorz Briickner, wrocławski drzeworytnik, sprowadzony do Krakowa przez drukarza Jana Januszowskiego-Łazarzewicza, o którym wiadomo, iż na prośbę Jana Zamoyskiego współorganizował Drukarnię Akademii Zamojskiej.<sup>7</sup>

Portret ten, spopularyzowany z czasem przez liczne ryciny, znalazł się między innymi w "Aquila aquilonis" W. Widawskiego z 1601 roku.<sup>8</sup> Wiadomo, że bardzo podobny znajdował się w zbiorach Ordynacji Zamoyskich.<sup>9</sup> Na zbroi nie było łańcucha, a chara-[str.124]kterystycznym elementem stroju (dość nietypowym dla zbroi), stał się wykładany kołnierzyk "w zęby". Regiment został przełożony do drugiej dłoni, za którą dostrzec można zarys szyszaka z kitą na wierzchu. W polskich kolekcjach muzealnych znajduje się szereg podobizn hetmana, wykonanych na podstawie takiego wspólnego pierwowzoru. Powszechny jest portret (ii. 3), wykonany na przełomie XVI i XVII stulecia, przez holenderskiego miedziorytnika Dominika Custosa (Custodisa).<sup>10</sup> Na przestrzeni wieków wizerunki te wciąż będą powielane i znajdą miejsce w wielu ilustrowanych wydawnictwach<sup>11</sup>

Ważną ryciną, ukazującą Zamoyskiego jako zwycięskiego wodza (ii. 4) - w zbroi, ale tym razem z narzuconą nań szubą, z buławą hetmańską w dłoni, w charakterystycznej czapce - magierce, ozdobionej szlachetnymi kamieniami i szkofią, jest miedzioryt datowany na koniec XVI wieku, a więc wykonany również jeszcze za życia hetmana.<sup>12</sup> Postać sztywna, wyraźnie upozowana, to przykład oficjalnego portretu o gloryfikacyjno-heroizacyjnym charakterze. Taką wymowę podkreśla fragment bitewnego pola w tle, oraz herb Jelita umieszczony w górnym rogu kompozycji. Nawiązania do tej ryciny portretowej, choć bez bitewnego tła, znajdziemy w litograficznej wersji trzysta lat później (ii. 5).<sup>13</sup>

Wyobrażenia postaci w renesansowej zbroi, są charakterystyczne dla obszaru kultury sarmackiej. Z czasem jednak ten atrybut rycerskości, jakim była zbroja, zostanie zastąpiony delią i żupanem - ubiorem, który - rozpowszechniony za panowania Stefana Batorego - stanie się strojem narodowym. Wiadomo, że na

---

<sup>5</sup> Pod owalem podpis: "WOYNA nie ku skazie królestwa ale raczej ku obronie". S. Komornicki, *Kultura artystyczna w Polsce czasów odrodzenia. Sztuki plastyczne* [w:] *Kultura staropolska*, Kraków 1932. Ilustr. także: J. Kowalczyk, *W kręgu...*, ii. 18 na s.81. S. Komornicki, *Kultura artystyczna...*, puc. J. Kowalczyk, *IV kręgu...*, puc. 18 na s.81.]

<sup>6</sup> B. Miodońska, *Władca i państwo w krakowskim drzeworycie książkowym XVI w.* [w:] *Renesans. Sztuka i ideologia*, Warszawa 1986, s.45-96, il.s.89.

<sup>7</sup> A. Tomaszewski, *Pismo drukarskie*, Wrocław i in. 1969, s. 111.

<sup>8</sup> Miodońska, *Władca i państwo...*, s.95.

<sup>9</sup> Zbiory w Pałacu Błękitnym w Warszawie. Kopia z oryginału znalezionej w Berlinie przez Józefa ks. Czartoryskiego w 1790 roku - repr.: J. Małcużyński, *Jan Zamoyski jako mąż stanu i wychowawca narodu, "Życie szkoły"*. Organ Samorządu Szkolnego uczniów Gimnazjum im. Jana Zamoyskiego w Warszawie, R.YIII, nr 50, maj 1935, s.36.

<sup>10</sup> Dominik Custos (1550-1612); miedziorytnikiem był też jego syn David, działający w I ćw.XVII w. - Thieme-Becker, *Allgemeines Lexikon der bildenden Kunstler*, Leipzig 1932, s.579; Portret taki, pod którym *D.Custodis excud.* m.in.: w Muzeum Narodowym w Krakowie"- Zbiory Czapskich, Muz. Narod, w Poznaniu, Muzeum - Zamek w Łańcucie. W Bibliotece Narodowej w Warszawie także rycina *Custos wg Giambattisty Fontany* wyd. 1603.

<sup>11</sup> Np.: M. Kuroski, *O zabytkach sztuk pięknych w dawnej Polsce*, t.II, 1849 (układ i rys. B. Podczaszyński, ryt. na kamieniu A. Dietrich), "Historia stu" pod red. K. Króla, Warszawa 1925, A. Śliwiński, *Jan Zamoyski kanclerz i hetman wielki koronny*, z 17 ilustracjami, Warszawa 1947, tabl. I.

<sup>12</sup> Rycina sygnowana *Franco Forma* (1550-1620) - znajdowała się w zbiorach Ordynacji Zamojskiej - repr.: Małcużyński, *Jan Zamoyski...* s. 33 - podpis: "nabyty w Londynie 1820". Także m.in. MNK Zbiory Czapskich i Czartoryskich. Ten sam, lecz odwrócony - MN Poznań, sygn. *Ioannis Orlandi*.

<sup>13</sup> Biblioteka Baworskiego we Lwowie - cyt. za: K. Badecki, *Lwowskie zbiory naukowe i muzealne*, Lwów 1932; Także w zbiorach Biblioteki w Kórniku: pod ryciną z lewej - "nakładem księgarń J. K. Żupańskiego w Poznaniu", na środku - "w Litografii L. Sachsego i spółki w Berlinie", z prawej - "litografował Steffens". Repr.: m.in.; *Szymon Szymonowie i jego czasy*. Rozprawy i studia pod red. S. Lempickiego, Zamość 1929, s. 105, oraz: A. Witusik, *O Zamoyskich, Zamościu i Akademii Zamojskiej*, Lublin 1978, ii. 1 - podpis: "Reprodukcję wykonano wg: August Sokołowski, *Dzieje Polski Ilustrowane*, b.m i r.wyd."

kształtowanie się szlacheckich upodobań, ogromny wpływ miało środowisko dworskie wokół tego właśnie monarchy. Król pozostał wierny ubiorom [str.125] węgierskim, ale pamiętać należy, że ta węgiersko-orientalna moda dotarła też do Polski, dzięki walczącym i ubierającym się według wschodniej mody formacjom husarii, w których służba była przywilejem cenionym przez szlachtę. Strój polski, kojarzony zwykle z cnotami wojskowymi, stał się więc niejako rodzajem munduru i atrybutem hetmana.<sup>14</sup>

Największą grupę stanowią portrety Jana Zamoyskiego - z profilu, *en face*, *en trois quarts* czy *en pied* - w takim właśnie stroju, który był potwierdzeniem sarmackiego gustu wielkiego hetmana.

Trudno jednoznacznie określić, który z wizerunków był pierwowzorem takich właśnie konterfektów, powielanych nawet kilka wieków po śmierci Zamoyskiego. Pewne jest, że taki wzór powstał jeszcze za życia wielkiego Jana. Nie jest wykluczone, że mógł być nim medal ukazujący lewy profil - z krótkimi włosami i podkreślonymi wąsami, w delii albo ferezji spiętej pod szyją kolistą zaponą (ii. 6). Podkreśla się, że portret - choć autor jego nie jest znany - reprezentuje dobry poziom artystyczny. Wiadomo też, że odlewy wykonywano do 1605 roku.<sup>15</sup> Rysy twarzy portretowanego świadczą, że medal ten jest późniejszy od wymienionego wcześniej - z profilem w zbroi. Na tym bowiem numizmacie hetman wydaje się być nieco starszym.

I tym razem o popularności wizerunku świadczą dzieła powstające w następnych stuleciach. Wiadomo, że wśród członków rodziny Zamoyskich, powszechne było zapotrzebowanie na portrety przodka - twórcy rodowej potęgi. Oryginalnych portretów z epoki było niewiele. Jeżeli więc w galerii portretów rodzinnych nie posiadano oryginału, pozyskiwano (zamawiano) kopie.<sup>16</sup> Wiadomo też, że podobizny hetmana upowszechniano - zwłaszcza w XIX wieku - w formie grafik - pamiątek ojczystej przeszłości. Popularyzowano je też poprzez reprodukcje rycin do celów naukowych czy wystawienniczych.<sup>17</sup>

Renesansowy medal z profilem hetmana w delii, został powtórzony w I połowie XIX wieku - wybity między innymi z okazji przeniesienia Szkół z Zamościa do Szczepieszyna, a zamówiony przez Zamoyskich w Paryżu.<sup>18</sup> Wizerunek medalu pojawił się również na rycinie, wykonanej w technice stalorytu przez Antoniego Oleszczyńskiego, w 1856 roku. Grafika ta (ii. 24), nosząca tytuł "Portret historyczny [str.126] Jana Zamoyskiego otoczonego współczesnymi znamienitościami", została wydana z okazji 250 rocznicy śmierci twórcy Zamościa" i towarzyszyło jej objaśnienie, umieszczone na osobnej karcie.<sup>19</sup>

Staloryt Oleszczyńskiego z podobizną na medalu (ii. 7) umieszczono w dziele Tytusa Działyńskiego "Collectanea vitam resque gestas Joannis Zamoyscii..." wydanym w 1861 roku.<sup>20</sup>

Wiadomo, że medal (w delii spiętej pod szyją), niesygnowany, odlewano również w latach 1855-60, w warszawskiej Fabryce Minterów (il. 8).<sup>21</sup>

Z XIX-wiecznych replik portretu z medalu można wymienić jeszcze miedzioryt z 1818 roku wykonany przez M. Podolińskiego w Wilnie (ii. 9). Rycina z medalem (portretem w okrągłej ramie z umieszczoną na niej inskrypcją), została umieszczona w "Dziejach panowania Zygmunta III", wydanych w Warszawie w 1819 roku.<sup>22</sup>

<sup>14</sup> Jan K. Ostrowski, *Mysł o portrecie staropolskim* [w:] Portret. Funkcja- forma- symbol, Warszawa 1990, s.171 n.

<sup>15</sup> Rewers podobny do poprzedniego medalu; napis na awersie; IOAN. ZAMOYSKI. MAG. CANC. PÓL. PRAEF. GEN. MI; średnica - 53 mm; zachowały się odlewy w złocie, srebrze i ołowiu - im odlew starszy tym większa jego średnica - M. Gumowski, *Medale...*, s.70. [Pesepc noji6HHH ao nonepeflHboi Me^ajii; nannc na asepci : IOAN. ZAMOYSKI. MAG. CAŃC. PÓL. PRAFF. GEN. ML

<sup>16</sup> O tym m.in.: W. Odorowski, *Historyzujące portrety Zamoyskich w Kozłowie* [w:] Portret...o.c., s.416 n. - wiadomo np., że Konstanty Zamoyski korzystał z usług licznych kopistów i do swoich zbiorów w Kozłowie pozyskiwał kopie portretów znajdujących się wówczas w siedzibach Ordynacji (w warszawskim Pałacu Błękitnym oraz w pałacu w Klemensowie).

<sup>17</sup> K. Ajewski, *Zbiory artystyczne i galeria muzealna Ordynacji Zamojskiej w Warszawie*, Kozłówka 1997.

<sup>18</sup> Medal zamówiony u E. Gatteau - *Szkoły im. Zamoyskich w Szczepieszynie 1811-1826. Zarys dziejów*. Szczepieszyn 1927, il.16; także: M. Gumowski, *Medale...*, s.75 n. [Meaajib saMOBJieHa B E.FaTTO - *Szkoły im. Zamoyskich w Szczepieszynie 1811-1826. Zarys dziejów*. Szczepieszyn 1927, il.16; także: M. Gumowski, *Medale...*, s.75 n.

<sup>19</sup> Autor ryciny - rysownik i grafik, urodzony w Krasnymstawie - miał wyjątkowy talent kaligraficzny i jako jeden z pierwszych wykorzystywał technikę stalorytu - E. Rastawiecki, *Słownik rytowników polskich tudzież obcych w Polsce osiadłych lub czasowo w niej pracujących*, Poznań 1886, s.221., 228 - póź. 102 n.

<sup>20</sup> R. Heidenstein] *Collectanea vitam resque gestas Joannis Zamoyscii Magni Cancellari et summi Ducis Reipublicae Polonae, Illustranta*. Edidit Adamus Titus Comes de Kościelec Działyński, Posnaniae 1861 - w zbiorach m.in. Bibl. Jagiellońskiej w Krakowie, Bibl. Naród, w Warszawie

<sup>21</sup> M. Dubrowska, A. Sołtan, *Rzemiosło artystyczne Minterów 1828-1881*, Warszawa 1987, s. 195, poz.172 - wg proj. A. Caunois (?). W zbiorach Muz. w Wilanowie także inne medale z podobizną Jana Zamoyskiego, odlane w tejże Fabryce - o.c., póź. 171, 174.

<sup>22</sup> M.in.: J. S. Banach, *Polska książka ilustrowana. 1800-1900*, Kraków 1959, s.69, ryc. 77

Zachował się także profil w delii (ii. 10) rysowany tuszem przez Jana Nepomucena Żylińskiego, malarza, który dla ordynata Stanisława Kostki Zamoyskiego, wykonywał zarówno prace malarskie (kopie) jak i konserwatorskie.<sup>23</sup> Taki sam wizerunek (ii. 11), lecz wykonany tuszem lawowanym, znalazł się na jednej z kart szkicownika Rafała Hadziewicza z 1843 roku.<sup>23</sup> W 1905 roku profil ten trafił na okładkę "Trybuna ludu szlacheckiego" Wacława Sobieskiego.<sup>24</sup>

Jeżeli wspomniany medal nie był bezpośrednim wzorem, to artyści mogli inspirować się pośrednio XVII-wiecznym miedziorytem, pochodzącym z nieznanego bliżej wydawnictwa francuskiego, a znajdującym się dawniej w zbiorach Ordynacji,<sup>25</sup> albo też akwarelą z 1810 roku, będącą tej samej kolekcji.<sup>26</sup>

Spośród wizerunków malarskich warto w tym miejscu zwrócić uwagę na owalny portret - inspirowany którymś z wymienionych wyżej wzorów (ii. 12), namalowany na desce w technice olejnej, przez nieznanego malarza przełomu XIX i XX wieku, znajdujący się dziś w Pałacu w Kozłowie.<sup>27</sup>

Jak wyglądała naprawdę twarz hetmana? Dotąd znamy jedynie profil. Podobno była *okrągła i rumiana, wesola przy tym bardzo poważna* - tak pisał Vanozzi, sekretarz legata papieskiego.<sup>28</sup> Czy natomiast miał hetman *niebieskie, jakby troszeczkę zezujące, a czuprynę zpolskapodgoloną*.<sup>29</sup>

Do najstarszych portretów ukazujących Jana Zamoyskiego *en trois quarts*, wykonanych za jego życia należy anonimowy drzeworyt w "Stemma Samoscio-rum" wyd. w Zamościu w 1609 roku (egz. w Bibl. Naród, w Warszawie) oraz wizerunek wykonany w technice olejnej na desce (ii. 13), znajdujący się we florenckiej Galerii Uffizi.<sup>30</sup> Ten malarski portret przypisywany lwowskiemu malarzowi Janowi Szwankowskiemu albo pracującemu w Zamościu Krzy-sztofowi Bystrzyckiemu, okazał się ostatecznie dziełem Cristofano del Altissimo, wykonanym na podstawie oryginalnego portretu nadesłanego z Polski<sup>31</sup> Wiadomo, że w 1600 roku Zamoyski wysłał dwa swoje wizerunki malarskie -jeden florenckim Medyceuszom, drugi - do panteonu sławy wielkich wodzów "Armamentarium Heroicum" arcyksięcia Ferdynanda II Tyrolskiego w Ambras pod Innsbruckiem<sup>32</sup>

Hetman ma na sobie spiętą pod szyją delię lub szubę, pod którą widać żupan z charakterystycznymi okrągłymi guzami. *Głowa pełna siły charakteru, poważnego wyrazu w oczach, zwrócona nieco ku prawej stronie. Twarz podłużna raczej sucha, duży nos, wydatny ale szlachetny, siwych włosów sporo jeszcze na głowie, wysokie czoło tylko nieco łysiejąc*<sup>33</sup> - tak opisywano twarz widoczną na portrecie, spopularyzowaną potem przez liczne repliki. Wiadomo, że w warszawskim Pałacu Błękitnym znajdował się niemal identyczny portret, lecz z łacińską sentencją, umieszczoną na dole obrazu. Była to zapewne jedna z lepszych kopii florenckiego wizerunku<sup>34</sup> Do przed-[str.128]

<sup>23</sup> " Rys. w zb. Bibl. Naród, w Warszawie - m.in. K. Ajewski, *Zbiory artystyczne...*, s.148.

<sup>24</sup> Rys. J. Bukowski. Wizerunek ma formę okrągłą, z napisami na okrągłej ramie (przypomina medal); J. Kowalczyk, *W kręgu...*, s. 189 - "Portret z fragmentem testamentu"

<sup>25</sup> Chodzi tu o zbiory zgromadzone w Pałacu Błękitnym w Warszawie i w pałacu w Klemensowie: T. Kwiek, *Mecenat Zamoyskiego*, "Życie szkoły. Organ samorządu uczniów Gimnazjum Jana Zamoyskiego w Warszawie", Numer jubileuszowy nr 50, R. VIII, 1935, s. 19; dziś m.in. w zb. Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, w Gabinecie Rycin Bibl. Polskiej w Paryżu

<sup>26</sup> J.w., s. 21 - z podpisem: "Ze zbiorów Ord. Zamoyskich. Kopia z bibl. król. w Dreźnie..."

<sup>27</sup> Jest to kopia wg F. Closse'a. Wiadomo, że portret ten znalazł się pośród kilkunastu innych wizerunków sławnych osób, zakupionych przez Stanisława Kostkę Zamoyskiego, na aukcji zbiorów Ignacego Krasickiego, zorganizowanej po śmierci poety, biskupa i kolekcjonera - K. Ajewski, *Zbiory artystyczne...*, s.66.

<sup>28</sup> Cyt. za: S. Grzybowski, *Jan Zamoyski*, Warszawa 1944, s.260. [HUT. są: S. Grzybowski, *Jan Zamoyski*, Warszawa 1994. s.260].

<sup>29</sup> Polska jej dzieje i kultura, t.2, Warszawa 1927, s.30.

<sup>30</sup> T. Dobrowolski, *Polskie malarstwo portretowe*, Kraków 1948, tabl.57; także: Lewicka. *Mecenat artystyczny...*, s.306. Na

portrecie widnieje napis: IOANNES ZAMOISKI 1600.

<sup>31</sup> K. Ajewski, *Zbiory artystyczne...*, s.92. Być może tym oryginalnym portretem nadesłanym z Polski było dzieło

Szwankowskiego lub Bystrzyckiego, nie zachowane do dziś.

<sup>32</sup> Tamże.

<sup>33</sup> Cyt. za: J. Mycielski, *Stosunki Jana Zamoyskiego ze sztuką i artystami*, "Sprawozdania Komisji Historii Sztuki", 1907, t.VIII,z.1-2,s.6.

<sup>34</sup> Łacińska sentencja: "Ioannes Zamoysky Regni Poloniae Supremus Cancellarius Exercitunique Dux: Defenser Patriae et Scientiarum Protector" - K. Ajewski, *Zbiory artystyczne...* s. 92. Fotografia tego zaginionego portretu została umieszczona w: *Dzieje Akademii Zamojskiej (1594-1784)*, skreślił oraz wykazem druków zamojskich opatrzył J. K.

stawienia tego nawiązał na przeł. XVIII i XIX w. Jan Bogumił Plersch (ii. 14). Portret jego autorstwa znajduje się w zbiorach Biblioteki Kórnickiej. Nim także często będą inspirowali się twórcy XIX wieku: znane są litografie Jana Feliksa Piwarskiego (ii. 15, 16), który na zlecenie Zamoyskich kopiował XVII i XVIII-wieczne portrety ze zbiorów Ordynacji<sup>35</sup> rysunek Walerego Eljasza (ii. 17)<sup>36</sup>, pastel Jacka Malczewskiego (ii. 18)<sup>37</sup>, rycina K. Mrówczyńskiego wg ry-jawJfu Miłosza Kotarbińskiego (ii. 19).<sup>38</sup> Grafiki inspirowane florenckim wizerunkiem trafiały do licznych wydawnictw ilustrowanych.<sup>39</sup> W "Kierunkach rozwojowych dziejopisarstwa staropolskiego" Bronisława Nadolskiego, wydanych, w 1938 roku we Lwowie, znalazła się rycina wg włoskiego miedziorytu z podpisem, iż jest to kopia florenckiego obrazu.<sup>40</sup> Wiadomo, że Jan Zamoyski zwykle ubierał się w "długą po kostki" delię czy ferezję ze szkarłatu i karmazynowy żupan z atlasu.<sup>41</sup> Znane najstarsze całopostaciowe portrety hetmana są przedstawieniami graficznymi. Z dzieła Jakuba Schrencka "Augustissimum imperatorum serenissimum regum at-que..." z 1601 roku, pochodzi wizerunek *en pied* (ii. 20) ukazujący hetmana w architektonicznej niszy.<sup>42</sup> Twarz i tym razem wykazuje podobieństwa z portretem florenckim. Szczególnie wyróżnia się dekoracyjna architektoniczna oprawa z motywami typowymi dla triumfu a *Wantica*, która przewidziana była dla wszystkich portretów w tym dziele.<sup>43</sup> Nie jest wykluczone, że poza głową resztę postaci artysta stworzył sam, chociaż wiadomo dziś o istnieniu portretu Zamoyskiego *en pied* oznaczonego datą 1594, na który m był on ukazany w stroju polskim, z buławą w prawej [str. 129] ręce i z lewą ręką spoczywającą na rękojeści szabli.<sup>44</sup>

Spośród wszystkich portretów, swym związkiem z ikonografią triumfalną wyróżnia się rycina rzymskiego miedziorytnika Jakuba Lauro, ukazująca Jana Zamoyskiego na koniu w przelocie bramy triumfalnej (ii. 21). Rycina ta wykonana została w latach 1602-17 - należy więc do najstarszych, sztychowanych wizerunków hetmana i jest też pokazaniem historii jego czynów.<sup>45</sup> Wiadomo, że obszerne materiały ikonograficzne potrzebne do jej wykonania wysyłane były za życia kanclerza, chociaż on sam nie zaakceptował ostatecznie takiego triumfalnego wizerunku, dlatego dokończono go dopiero po śmierci Zamoyskiego.<sup>46</sup> Rycina tego typu była doskonałym sposobem prezentacji osoby przy jednoczesnym utrwaleniu jej pozycji społecznej i pełnionych funkcji politycznych. Na elewacji frontowej łuku umieszczono 26 wyobrażeń sławnych czynów hetmana objaśnionych łacińskimi inskrypcjami. Całość dopełniają postacie personifikujące cnoty oraz elementy

<sup>35</sup> "Wizerunki rodzinne w Pałacu Ordynackim Hr Zamoyskich w Warszawie" - 12 plansz zszytych ręcznie, wyk. w Cynkografii Banku Polskiego (1829-69) - w zbiorach Muz. Naród, w Poznaniu. Także J. Zamoyski Piwarskiego

w: "Rozrywkach dla dzieci" - repr.: J. S. Ranach, *Polska książka...*, s.375, ryc.529.

<sup>36</sup> Repr.: A. Sokołowski, *Dzieje Polski ilustrowane*, b.m. i r.wyd., t.III, s.69. [Penp. A. Sokołowski, *Dzieje Polski ilustrowane*, b.m. i r.wyd., t.III, s.69].

<sup>37</sup> Wyk. w 1866r. wzb. Muz.Nar.w Warszawie.

<sup>38</sup> Drzeworyt, 1877: w zb.Bibl. Naród, w Warszawie

<sup>39</sup> Np. *Jan Zamoyski... podług dzieła F. Bohomolca napisał Franciszek Walczakiewicz* 1885; Inny *Życiorysach sławnych Polaków* W. Nowodworskiego 1898.

<sup>40</sup> Grafika (staloryt) sygnowana: Pieraccini dis., Cignozzi inc. - m.in. w Gabinetce Rycin Bibl. Polskiej

w Paryżu, w Zb. Czapskich i Czartoryskich w Krakowie. nianncana: Pieraccini dis.,Cignozzi inc

<sup>41</sup> S. Grzybowski, *Jan Zamoyski.*, s.260.

<sup>42</sup> Także w dziele Noyse von Campenhoutena *Der Königen, Fursten, Grafen und Herren Bildtnissen, die in dem Schloss Ambras bey Ynssprugg aufbehalten werede*, Inspruck 1603 - za: M. Lewicka, *Mecenat artystyczny*, s.323. Rycina często

reprodukowana np. *Collectanea...* Ten sam wizerunek wykorzystał także Jan Matejko - *Ubiory w Polsce 1200-1795*,

wyd. 1860.

<sup>43</sup> Zob. J. Kowalczyk, *Triumf i sława wojenna "all'antica" w Polsce w XVII w.* [B:] Renesans, Sztukai i ideologia, Warszawa

1986, s.293-348 - o motywach *alfantica* s. 15 n.

<sup>44</sup> O istnieniu takiego portretu w zbiorach Ordynacji K. Ajewski, *Zbiory artystyczne...*, s.91. Jednak sposób ukazania postaci świadczy, iż twórca miedziorytu z dzieła Schrencka portretu tego nie znał. [F]ipo icHyBanna TaKoro nopipery B 3i6paHHHx OpflHHauJT K. Ajewski, *Zbiory artystyczne...*, s.91.

<sup>45</sup> M. Lewicka, *Rycina ku czci Jana Zamoyskiego. Nowe materiały do ikonografii Szarogrodu i Zamościa*, "Biuletyn Historii Sztuki", 1.18, 1956, s. 132-138. Wiadomo, że po dwustu latach z inicjatywy Stanisława Kostki Zamoyskiego z ryciny tej skorzystał francuski rysownik J. Arnout. Grafiki odbite w paryskim zakładzie litogr. G. Engelmana zostały wykorzystane jako ilustracje w "Collectanea..." T. Działyńskiego (przyp.20) - K. Ajewski, *Zbiory artystyczne...*, s.72.

<sup>46</sup> M. Lewicka, *Mecenat artystyczny...*, s.325 nn

heraldyczne. Zamoyski przejeżdża przez bramę na koniu idącym stępą. Rysy portretowe są znane, chociaż mało wyraźne, bo i w tym przypadku nie najważniejsze. Sama zresztą postać na koniu została wkomponowana w arkadę łuku niezgodnie z zasadami perspektywy. Szytycharz mógł dopasować bowiem jakiś istniejący wzór. Zgodnie z założeniami w portretach tego typu najważniejsza jest heroizacja i majestatyczna monumentalność, dlatego realizm samej postaci jest sprawą drugoplanową.<sup>47</sup>

Wiadomo, że w czasie prac nad tą panegiryczną ryciną Lauro wykonał w 1604 roku jeszcze inny wizerunek (ii. 22), o charakterze alegorycznym, na którym popiersie hetmana trzymającego buławę w prawej dłoni, umieścił w oprawie architektoniczno-rzeźbiarskiej.<sup>48</sup> W tym przypadku również artysta skupił się przede wszystkim na przekazaniu heroicznego treści, a nie na ukazaniu psychiki portretowanego.<sup>49</sup>

Umieszczone w owalu portrety ukazujące postać w typie *en trois quarts* w połączeniu z innymi scenami, postaciami czy motywami, tworzącymi jakby ramę wizerunku, powstawać będą także w następnych stuleciach. Jednym z dość powszechnych, bo znajdujących się w wielu kolekcjach muzealnych, jest miedzioryt Jeana Massarda wg rys. Jeana Michaela Moreau, z 1798 roku (ii. 23). Umieszczone pod owalem skrzyżowane gałązki lauru i dębu przypominając panegirycznym charakterze portretu. Wokół owalu znajduje się dziewięć małych kompozycji ilustrujących epizody z życia hetmana.<sup>50</sup> Obraz powstały według tej ryciny (olej na płótnie), datowany na I połowę XIX wieku, znajduje się w Muzeum Zamojskim w Zamościu.

Wizerunek Massarda i Moreau wykorzystany został ponad pół wieku później przez, A. Oleszczyńskiego we wzmiankowanej wcześniej kompozycji portretowej z *wizerunkami współczesnych znamienitości* (ii. 24)<sup>51</sup>. Twarz Zamoyskiego o bardzo podobnych rysach (wiadomo, że do tego portretu rodzina Zamoyskich przywiązywała szczególną wagę) znaleźć można także w XIX-wiecznych wizerunkach typu *en pied*. Jednym z nich jest litografia kolorowana Antoine'a Maurina z II połowy dziewiętnastego stulecia. Kompozycja (ii. 25) wyróżnia się tym, iż postać została umieszczona we wnętrzu. Jest to jak gdyby echo portretów sarmackich. Sylwetka zwrócona w prawo, jest wyraźnie upozowana. W lewej ręce Zamoyski trzyma buławę lub regiment. Za nim widnieje stolik, na którym leżą książki, dokumenty, stoi też kanclerska pieczęć. Delia z futurzanym kołnierzem została tu zastąpiona brunatną peleryną spiętą ozdobną broszą. Zamoyski ma na sobie fioletowy płaszcz - jakby kontusz, od którym widać złoto-żółty żupan przewiązany niebieskim pasem.<sup>52</sup>

Wiadomo, że najstarszym wizerunkiem całościowym Zamoyskiego był zaginiony portret oznaczony datą 1594.<sup>53</sup> Kanclerz z lewą dłonią na rękojeści szabli i z buławą w uniesionej prawej, ukazany był we wnętrzu - obok stolika z dokumentami i pieczęcią kanclerską (ii. 26). Portret ten znany jest z XIX-wiecznych grafik. Takie ujęcia postaci odnaleźć można w wersji litograficznej (ii. 27, 28) w dziełach "La Pologne" L. Chodźki<sup>54</sup> i Ch. Förstera.<sup>55</sup>

<sup>47</sup> M. Morka, *Polski nowożytny portret konny i jego europejska geneza*, Wrocław i in., 1986, s. 165 nn.

<sup>48</sup> M. Lewicka, *Mecenat artystyczny...*, s. 312.

<sup>49</sup> Zbliżony portret w architektonicznej oprawie w: Małcużyński, *Jan Zamoyski*, s. 38 - podpis: "Ze zbiorów Ordynacji Zamoyskich. Z wydawnictwa o życiu J.Z. Rzym 1614. Kopia z Bibliotheque Nationale w Paryżu, 1804".

<sup>50</sup> Grafiki m.in. w Zb. Czapskich i Czartoryskich w Krakowie, w Muz. w Kozłowie, Bibl. Narod, w Warszawie i in.

<sup>51</sup> Grafiki m.in. w Zb. Czapskich i Czartoryskich w Krakowie, w Muz. w Kozłowie, Bibl. Narod, w Warszawie i in.

<sup>52</sup> Lit. kolorowana ręcznie, (w zb. Muzeum w Łańcucie (druk J. Lemercier, Paryż - na zlecenie F. Dazziaro z Warszawy - wg rysunku z Archiwum Bibl. S. A. Poniatowskiego), także: Muz. Nar. w Poznaniu, Zbiory Czapskich w Krakowie i in.

<sup>52</sup> Lit. kolorowana ręcznie, (w zb. Muzeum w Łańcucie (druk J. Lemercier, Paryż - na zlecenie F. Dazziaro z Warszawy - wg rysunku z Archiwum Bibl. S. A. Poniatowskiego), także: Muz. Nar. w Poznaniu, Zbiory Czapskich w Krakowie i in.

<sup>52</sup> Zob. przyp. 44. Podobny portret w Muzeum Zamojskim w Zamościu (XVIII w.). U T. Kwieka, *Mecenat Zamoyskiego*, na s. 12 z podpisem: "Ze zbiorów Ord. Zamoyskich. Kopiował z oryginału Piotr Balicki 1802". Balicki był malarzem-kopistą pracującym dla Stanisława Kostki Zamoyskiego (K. Ajewski, *Zbiory artystyczne...*, s. 37)

<sup>52</sup> Wyd. Paryż 1840 - staloryt S. Goulu wg Verniera - m.in.: Zb. Czapskich, Czartoryskich, Bibl. Łopacińskiego w Lublinie.

Spśród wersji malarskich, powtarzających podobny schemat, należy zwrócić uwagę na okazały portret Jana Zamoyskiego (ii. 29), namalowany [str.131] w 1890 roku przez Józefa Buchbindera, dla Konstantego Zamoyskiego do jego zbiorów w Kozłowie.<sup>56</sup>

Wiadomo, że w zbiorach Ordynacji znajdował się też inny portret *en pied*, który posiadał kilka wersji. Od poprzedniej różnił się przede wszystkim tym, iż prawa dłoń kanclerza (poprzednio lekko uniesiona) spoczywała na ustawionym z boku stoliku, lewa - na rękojeści szabli. Taki portret Zamoyskiego (olej, płótno) datowany na II połowę XIX wieku (ii.30), znajduje się dziś także w Muzeum pałacowym w Kozłowie.<sup>57</sup> Znane są również wersje portretu z postacią w ujęciu do kolan -m.in. portret Wojciecha Gersona (ii. 31).<sup>58</sup> Zachowały się też obrazy olejne o podobnym schemacie. Jeden z nich (ii. 32) przypisywany J. Szwankowskiemu znajduje się w zbiorach lwowskich.<sup>59</sup>

W XIX wieku, wraz z rozpowszechnieniem romantycznego kultu bohaterów narodowych, zyskującą popularność wizerunek wielkiego hetmana, zaczął pojawiać się w scenach figuralnych - w drukowanych opracowaniach poświęconych wielkim Polakom, w podręcznikach, czasopismach czy na kartach pocztowych. Do jego upowszechnienia przyczynił się niewątpliwie Jan Matejko, twórca obrazów historycznych o dużej sile oddziaływania. Wiadomo, że znalazł on renesansową rycinę, ukazującą postać hetmana w arkadowej niszy (ii. 33). Obrazy tego malarza mają więc powagę dokumentów, gdyż często opierają się na konkretnych źródłowych przekazach.<sup>60</sup>

Całopostaciowy portret Jana Zamoyskiego odnajdujemy w obrazie "Batory pod Pskowem".<sup>61</sup> Postać do połowy, z niezwykle sugestywną twarzą, którą póź-[str.132] niej "skopiował" J. Buchbinder we wzmiankowanym portrecie kozłowieckim, widać na obrazie "Kazanie Skargi"<sup>62</sup>. Znana jest także akwarela Matejki, ukazująca "Zamoyskiego idącego obwieścić wyrok śmierci Samuelowi Zborowskiemu" (ii. 34).<sup>63</sup> Liczne kopie powielają kompozycję zaginionego obrazu pt. "Wzięcie w niewolę arcyksięcia Maksymiliana pod Byczyną(il.35)<sup>64</sup>

Malarskie i graficzne interpretacje tego historycznego wydarzenia z 1588 roku, odnaleźć można jeszcze przed Matejką. Znana jest na przykład kompozycja Juliusza Kossaka (ii. 36), starsza od matejkowskiej o prawie 20 lat. Obrazy mają pewne elementy wspólne. Zarówno Kossak jak i Matejko ukazali centralne postacie - Jana Zamoyskiego i Maksymiliana Habsburga - na koniach, w momencie oddawania szabli przez szlacheckiego jeńca pojmanego pod Byczyną<sup>65</sup> W "Śpiewach historycznych" J. U. Niemcewicza umieszczono ilustrację wg

---

<sup>56</sup> W. Odorowski, *Historyzujące...* Podobnie jak Matejko, dbał o wierność realiów czasów, których dotyczyły malowane sceny. Portrety przypominają francuski *typ portraits c'aparais*. Por. przyp. 1 6.

<sup>57</sup> K. Ajewski, *Zbiory artystyczne...*, s.91. Portret w wersji z okresu międzywojennego w Muz. Zamojskim w Zamościu.

<sup>58</sup> Rys. Gersona, lit. W. Dumlera, prac. litogr. A. Dzwonkowskiego 1860-62 - m.in. w zb. Muzeum w Łańcucie; także: lit. W. Walkiewicz "podług portretu współczesnego w Pałacu Błękitnym w Warszawie" w zb. Bibl. Naród, w Warszawie -także: J. Bartoszewicz, *Hetmani Polscy Koronni i Wielkiego Xięstwa Litewskiego. Wizerunki zebrane i rysowane przez W. Gersona objaśnione tekstem historycznym przez...* Warszawa 1860-66. Olejny portret autorstwa Gersona w Kaplicy Ordynackiej katedry zamojskiej.

<sup>59</sup> Olej, płótno; Lwowska Galera Obrazów - dawniej w zbiorach Muzeum Narodowego im. Jana III we Lwowie. Ten sam portret: Witusik. *O Zamoyskich...*, ii. 7 - podpis: "Ze zbiorów zamku w Olesku". Hetman w czerwonej delii pod którą widać wzorzysty żupan, przepasany ozdobnym paskiem. W prawym górnym rogu obrazu herb. Portret pokazywany był m.in. w 1988 roku w Muz. Naród, w Przemyślu: "Portret lwowski XVI-XVIII w., ze zbiorów Lwowskiej Galerii Obrazów" oraz w 1993 w Muz. Naród, w Warszawie na wystawie "Gdzie Wschód spotyka Zachód. Portret osobistości dawnej Rzeczypospolitej 1 576- 1 764". Ta sama wersja (herb z drugiej strony) w kość. paraf, w Szarogrodzie - wg informacji i prof. J. Kowalczyka.

<sup>60</sup> Por. przyp. 42.

<sup>61</sup> Powstał w latach 1870-72; w 1932 sprzedany Państwowym Zbiorom Sztuki w Warszawie - K. Ajewski, *Zbiory artystyczne...*, s. 1 08. Obecnie obraz na Zamku Królewskim w Warszawie.

<sup>62</sup> Obraz powstał w 1864 roku, a w 1904 został odkupiony przez Maurycego Zamoyskiego od Augusta Potockiego. Następnie został powierzony w "czasowe posiadanie" warszawskiemu Towarzystwu Zachęty Sztuk Pięknych. Po wojnie pozostawał w depozycie Muz. Narodowego w Warszawie, a końcu lat 70-tych Jan Zamoyski, ostatni ordynat, przekazał dzieło dla Zamku Królewskiego w Warszawie - K. Ajewski, *Zbiory artystyczne...*, s.107n. "Wspaniała orla twarz Zamoyskiego" z tego obrazu, o której pisał Stanisław Tarnowski, autor monografii artysty spodobała się też

Buchbinderowi- cyt. za: Odorowski, *Historyzujące...*, s.422; por. też przyp.56.

<sup>63</sup> Powstała w 1860 roku. Obecnie w Muz. Nar. w Krakowie - Dom Matejki - repr.: J. Starzyński, Jan Matejko, Warszawa 1978, ii. 152.

<sup>64</sup> II. 183-jak wyżej-obraz powstał w 1884 r., spłonął w Warszawie w 1944 r.

<sup>65</sup> Repr.: "Tygodnik I lustrowany", 1861,nr 123

niemieckiego miedziorytu z 1813 roku (ii. 37) o tej samej tematyce.<sup>66</sup> Nie ma tu jednak wizerunków konnych. Podobnie jest w stalorycie A. Oleszczyńskiego (ii. 38). Scena ograniczona do dwóch postaci, jest dekoracją inicjału.<sup>67</sup>

Wydarzenia czy epizody, w których uczestniczy Jan Zamoyski, kanclerz i hetman, trafiały także do abecadników, będących pierwszymi podręcznikami zawierającymi zasady gramatyki i arytmetyki, teksty do czytania a nawet żywoty sławnych uczonych czy poetów. W "Ilustrowanym abecadniku historycznym dla dzieci polskich" Teofila Nowosielskiego z 1862 roku znalazły się np. odwiedziny Zamoyskiego u Kochanowskiego.<sup>68</sup> Spośród innych scen z udziałem Jana Zamoyskiego wymienić można takie kompozycje jak "Urszula Kochanowska improwizująca Janowi Zamoyskiemu"<sup>69</sup> Jan Zamoyski osadzający na tronie woła-[str.134] skim Hieronima Mogiłę<sup>70</sup> "Spór Zygmunta III z Janem Zamoyskim", "Śmierć Jana Zamoyskiego".<sup>71</sup>

Ikonografia wielkiego kanclerza i hetmana ma w ostatnich czasach dalszy ciąg, chociaż wizerunki założyciela Zamościa i twórcy rodowej potęgi pełnią dziś zupełnie inną rolę. Muzeum Zamojskie przechowuje w swoich zbiorach szereg ekslibrisów z współczesną interpretacją tej znaczącej postaci. Wizerunek Zamoyskiego trafia do okolicznościowych druków i wydawnictw.<sup>72</sup> Nadal pojawia się w scenach historycznych malowanych przez współczesnych malarzy - batalistów (il.39),<sup>73</sup> a nawet w dekoracjach okazjonalnych (ii. 40).<sup>74</sup>

Ikonografia tej wielkiej postaci nie jest więc zamkniętym rozdziałem. Sposobem trwałego upamiętnienia są nie tylko panegiryczne ryciny, pomniki nagrobne czy inne. Najlepiej o człowieku świadczą jego czyny, dzieła, które mają wartość nieprzemijającą. Nadal więc będą powstawać wizerunki Jana Zamoyskiego, bo nadal żyje *miasto, które własnym sumptem od fundamentów wybudował (...)/ od swego imienia Zamościem nazwał*. To świadczy o jego miłości ojczyzny i jest pamiątką *od piramid i pomników trwalszą, nie tylko w Polsce, ale również w całej Europie*<sup>75</sup>

## Summary

### Iconography of Jan Zamoyski

This paper is a synthetic discussion of the multifaceted iconography of Jan Zamoyski. It is based on the broad query carried out in the museum and library collections. The author discusses the contemporary and old-time images of Jan Zamoyski of different plastic arts (painting, graphics, sculpture, numismatics). She discusses the mutual relations between portraits, points at the inspirations, attempts to date and attribute the research material.

<sup>66</sup> J. U. Niemcewicz, *Śpiewy historyczne*, Warszawa 1816, nr 23. Ta sama rycina w zb. Muz.Nar. w Warszawie, w Bibl. Ossolińskich we Wrocławiu.

<sup>67</sup> "Nagłówek manuskryptu polskiego z Biblioteki Załuskich" - m.in. w Zb. Czapskich w Krakowie, w Bibl. Kórnickiej, w Muz. Nar. w Poznaniu.

<sup>68</sup> "Jan Kochanowski pod lipą przyjmuje odwiedziny Zamoyskiego" - nakł. A. Nowoleckiego, Warszawa 1862. Kopia obrazu K. Mullera z wystawy Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych (Muz. Narod, w Warszawie).

<sup>69</sup> Wg F. Sypniewskiego - zb. Muz. Zamoyskiego w Zamościu.

<sup>70</sup> M.in.wzb.Bibl.Kórnickiej.

<sup>71</sup> Wg J. Peszki - w zb. Bibl. Ossolińskich we Wrocławiu.

Np.: *Jan Zamoyski fundator Akademii* - oprac, graficzne Romana Mucha [w:] B. Szyszka, Akademia Zamojska 1594-1784, Zamość 1988, albo rys. Szymona Kobylińskiego [w:] M. Siuchniński, *Ilustrowana Kronika Polaków*, Warszawa 1971.

<sup>72</sup> Np.: *Jan Zamoyski fundator Akademii* - oprac, graficzne Romana Mucha [w:] B. Szyszka, Akademia Zamojska 1594-

1784, Zamość 1988, albo rys. Szymona Kobylińskiego [w:] M. Siuchniński, *Ilustrowana Kronika Polaków*, Warszawa 1971.

<sup>73</sup> Np. Stanisław Bodes- "BitwapodByczyną" (1977).

<sup>74</sup> Postać hetmana Jana Zamoyskiego i św. Tomasza - dekoracja kolegiaty zamojskiej w związku z utworzeniem diecezji zamojsko-lubaczowskiej i ingresem biskupa Jana Śrutwy - kwiecień 1992: proj. współczesnych artystów zamojskich -Marka Terleckiego i Winićjusza Borowskiego.

<sup>75</sup> Cyt. za: J. Krzyżanowski, *Liczony holenderski na hetmańskim dworze*, "Tekka Zamojska", Zamość 1938, z. 1.



il. 1, *in*. 1



il. 2, *in*. 2



il. 3, *in*. 3



il. 4, *in*. 4



il. 5, *in*. 5



il. 6, *in*. 6



il. 7. *lit.* 7



il. 8. *lit.* 8



il. 9. *lit.* 9



il. 10. *lit.* 10



il. 11. *lit.* 11



il. 12. *lit.* 12



il. 13, *tr.* 13



il. 14, *tr.* 14



il. 15, *tr.* 15



il. 16, *tr.* 16



il. 17, *tr.* 17



il. 18, *tr.* 18



il. 19, *ix.* 19



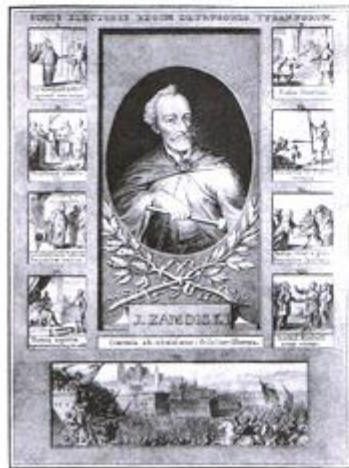
il. 20, *ix.* 20



il. 21, *ix.* 21



il. 22, *ix.* 22



il. 23, *ix.* 23



il. 24, *ix.* 24



il. 25, *in.* 25



il. 26, *in.* 26



il. 27, *in.* 27



il. 28, *in.* 28



il. 29, *in.* 29



il. 30, *in.* 30



il. 31, *ix*, 31



il. 32, *ix*, 32



il. 33, *ix*, 33



il. 34, *ix*, 34



il. 35, *ix*, 35



il. 36, *ix*, 36



*J. Zamoycki, powrót do niewoli. Józef Kłosecki - Maximilianus*

il. 37, *lx.* 37



LETTERS IN ITALIAN BY JOHN NAWOJICKI? PRISONER OF WAR IN RUSSIA

il. 38, *lx.* 38



il. 39, *lx.* 39



il. 40, *lx.* 40

### **Ikonomia Jana Zamoyskiego w zabytkach ze zbiorów Lwowskiego Muzeum Historycznego**

W zbiorach Lwowskiego Muzeum historycznego znajduje się wiele zabytków związanych z historią Polski oraz jej wybitnymi przedstawicielami – politykami, wojskowymi, działaczami społeczno-kulturalnymi.

Kilka zabytków ze zbiorów muzeum związanych jest z nieprzeciętną postacią Jana Zamoyskiego (1541-1605) – wybitnego polskiego polityka, kanclerza koronnego (1578-1605) i hetmana wielkiego koronnego (1581-1605), znanego mecenasa, założyciela miasta-fortecy – Zamościa oraz Akademii Zamojskiej.

W kolekcji malarstwa znajdują się trzy portrety Jana Zamoyskiego.

Autorem jednego z nich jest Konstanty Aleksandrowicz (Nr inw. Ж – 1000. Portret hetmana Jana Zamoyskiego. Kon. XVIII w., płótno, olej, 66x54)<sup>76</sup>.

Konstanty Aleksandrowicz to polski artysta, którego działalność można określić na l. 1777-1794. Wg nie sprawdzonych danych był uczniem Łukasza Smuglewicza. Pracował głównie jako kopista portretów na zamówienie arystokracji<sup>77</sup>, malując wizerunki członków rodzin magnackich oraz królów.

K. Aleksandrowicz specjalizował się w malowaniu portretów w tradycji sarmackiej, chociaż jego prace mają charakter bardziej kameralny i najczęściej ograniczają się do popiersi<sup>78</sup>.

Wszystkie portrety Aleksandrowicza wyróżniają się celnością uchwycenia charakterystyki twarzy, odznaczają się geometrycznością i płaskim modelunkiem. Uwagę zwraca dokładne odtworzenie detali, co wzmacnia efekt naiwnej kaligraficzności<sup>79</sup>.

Nie jest wyjątkiem wspomniany portret Jana Zamoyskiego (Ж – 1000), wykonany w charakterystycznej dla K. Aleksandrowicza manierze malarskiej.

Podobizna wielkiego kanclerza J. Zamoyskiego namalowana została w formie popiersia wpisanego w owal. Na marginesie portretu widnieje napis: „Jan Zamojski. Żył Anno 1604”. Na odwrocie płótna znajduje się napis: „Jan Zamojski Hetman y Kanclerz Koronny. Żył 1605. Alexandrowicz pinxit”.

Trudno ustalić, który obraz posłużył jako materiał ikonograficzny do stworzenia omawianego portretu. Znane są kopie Aleksandrowicza wykonane z portretów innych, działających w Polsce, artystów.<sup>80</sup>

Na omawianym portrecie Jan Zamojski został przedstawiony jako człowiek w średnim wieku. Twarz portretowanego jest lekko zwrócona w prawo, głowa odkryta, spojrzenie rozumnych oczu skierowane jest w dal [str.143]

Ubrany jest Jan Zamojski w brązowo-zielony żupan i ciemnoczerwony płaszcz podbity futrem (delię) z czarnym futrzanym kołnierzem i bogatą agrafą. Portretowany ukazany jest na neutralnym, szarzielonym tle. K. Aleksandrowicz, artysta operujący akademicką techniką, świadomie tworzy portret, który w swej manierze przypominałby wizerunek XIX-wieczny.

Dzieło pochodzi ze zbiorów Muzeum imienia książąt Lubomirskich i wzmiankowane jest w przewodniku po muzeum z 1909 roku. Na 25 s. przewodnika czytamy: „w dwóch rzędach rozmieszczone portrety historyczne, kopiowane przez Aleksandrowicza około 1785 roku”. Pod numerem 638 (nr inwentarzowy – O.R.) zapisano: Jan Zamojski – kanclerz i hetman<sup>81</sup>.

Portret jest jednym z 34 wizerunków europejskich postaci historycznych, które namalował Aleksandrowicz na przestrzeni lat 80-90 XVIII w. Kolekcja ta zajmuje honorowe miejsce w zbiorach Lwowskiego Muzeum Historycznego.

Wspomniany wyżej obraz K. Aleksandrowicza posłużył jako materiał ikonograficzny do namalowania innego portretu Jana Zamoyskiego, pędzla nieznanego malarza z XIX w. (Nr inw. Ж – 1084, malarz nieznan, płótno, olej, 38x32)<sup>82</sup>.

Porównanie stylistyczne dwóch portretów pozwala zauważyć, że rozwiązania kompozycyjne i kolorystyczne w pełni współgrają ze sobą.

Całkiem możliwe, że portret powstał na zamówienie jednej z instytucji państwowych – tradycja malowania portretów postaci historycznych przetrwała wszak przez cały wiek XIX. Portret trafił do Lwowskiego Muzeum Historycznego w 1940 roku z Muzeum Narodowego imienia króla Jana III.

76Рог.: Каталог збірки живопису Львівського історичного музею, автор – упорядник Г. Якущенко, Львів 1987, с. 6.

77J. Derwojed, [w:] Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających, WPAN 1971, t.1, s. 21.

78T. Dobrowolski: Sztuka polska od czasów najdawniejszych, Kraków 1974, s. 517.

79Т. Добровольский: История польской живописи, издание Оссолинеум, Вроцлав 1975, с. 24.

80A. Lewicka-Morawska, T. Machowski, M. A. Rudzka: Słownik malarzy polskich, Warszawa 1998, t. 1, s. 8-9.

81Przewodnik po Muzeum imienia książąt Lubomirskich we Lwowie, zestawiał M. Treter, Lwów 1909, s. 23.

82Каталог збірки живопису Львівського історичного музею, с. 62.

Trzeci wizerunek Jana Zamoyskiego, znajdujący się w zbiorach Lwowskiego Muzeum Historycznego, jest dziełem nieznanego autora z pocz. XIX w. (Nr inw. Ж – 146, płótno, olej, 108x102)<sup>83</sup>.

Jest to kopia portretu Jana Zamoyskiego pędzla nieznanego malarza, który prawdopodobnie pracował na dworze wielkiego kanclerza. Ten wizerunek z wczesnego okresu datowany jest przez historyka sztuki W. Aleksandrowicza na lata 1600-1602<sup>84</sup>.

Obraz był zakupiony 8.06.1911 roku u Stanisława Zarewicza dla dla Muzeum Narodowego im. króla Jana III i wpisany do inwentarza pod numerem 226<sup>85</sup>.

W przewodniku po muzeum z 1936 r. portret znajduje się wśród portretów postaci historycznych; wizerunki te zostały wyeksponowane w Sali Hetmańskiej<sup>86</sup>.

Po likwidacji w 1940 roku Muzeum Narodowego im. króla Jana III portret staje się własnością nowo utworzonego Lwowskiego Muzeum Historycznego, a od 1965 roku uzupełnia zbiory Lwowskiej Galerii Sztuki. [str. 144]

Późniejszy, dziewiętnastowieczny portret Jana Zamoyskiego (Ж – 146), powstał pod wpływem szkoły malarskiej pocz. XVII w. Postać kanclerza ukazana została na ciemnym tle *en trois quarts*. W manierze bardziej realistycznej, charakterystycznej dla XIX w., namalowana została twarz Jana Zamoyskiego. Wysokie czoło hetmana okalają siwe włosy, jego spojrzenie jest spokojne i pewne. Portretowany ubrany jest w karmazynową delię, narzuconą na czerwony żupan, w prawej ręce trzyma buławę, w lewej – szablę. Obok, na stole – pieczęć kanclerska. Portret pochodzi ze zbiorów Muzeum imienia książąt Lubomirskich. O przynależności dzieła do tego muzeum świadczy pieczęć na odwrotnej stronie płótna i numer inwentarzowy 86, pod którym figuruje ono w katalogu muzealnym z 1877 r. (nr porządkowy 422)<sup>87</sup>.

Cenną część kolekcji grafiki Lwowskiego Muzeum Historycznego stanowią portrety polityków i wybitnych osobistości nauki i kultury z wielu krajów świata.

Dwa zabytki z tej kolekcji poświęcone są ważnym wydarzeniom z historii Rzeczypospolitej 2 poł. XVI – pocz. XVII w., w których aktywny udział brał hetman wielki koronny Jan Zamoyski.

Są to: dzieło Antoniego Oleszczyńskiego „Jan Zamoyski osadza na tronie wołoskim Jeremiego Mohiłę” oraz litografia Corsiego wg rysunku Stoelzela „Jan Zamoyski bierze do niewoli pokonanego w bitwi pod Buczyną arcyksięcia Maksymiliana”.

Antoni Oleszczyński (1794 - 1879) to utalentowany polski grawer i ilustrator, a także aktywny działacz polskiej emigracji. Wiele pracował nad przybliżeniem i popularyzacją historii swojego narodu, uprawiając grafikę. „Grawer z wysoką techniką, który dobrze władał zarówno prawą, jak i lewą ręką, wykonywał miedzioryty i staloryty, porządnie ozdabiając prace elementami orientalnymi, charakterystycznymi dla epoki romantyzmu”<sup>88</sup>.

Grafikami Oleszczyńskiego zilustrowano wiele książek, wśród których, między innymi, znalazły się: album Leonarda Chodźki „La Polonia...” (1835 – I-III), a także J. Siemieńskiego „Historia narodu Polskiego” (Paryż 1848 r.). Jego autorstwa jest szereg portretów koronowanych osób, wybitnych polskich polityków i działaczy kulturalnych.

W 1836 r. Oleszczyński sporządził wielką rycinę poświęconą Janowi Zamoyskiemu<sup>89</sup>. Składała się ona z dwóch części – portretu historycznego Jana Zamoyskiego, otoczonego współczesnymi znamienitościami oraz tłumaczenie poprzedniej ryciny, z wyobrażeniem Jana Zamoyskiego, osadzającego na tronie wołoskim Mohiłę; tamże widnieje berło Akademii Zamojskiej i jego faksymile<sup>90</sup>.

W zbiorach Lwowskiego Muzeum Historycznego znajduje się, niestety, tylko druga część dzieła, a mianowicie Eksplicacja - „Objaśnienie ryciny historycznej [str. 145] wystawiającej wizerunek Jana Zamoyskiego” (Г – 3582, Paryż, 1856 r., 39x53 cm). Dzieło przeszło do zbiorów Lwowskiego Muzeum Historycznego z Muzeum Narodowego imienia króla Jana III, gdzie w inwentarzu rycin była oznaczona numerem 1743<sup>91</sup>.

Górną, trzecią część ryciny, zajmuje obraz sceny historycznej. W centrum wspaniałej sali zamkowej, na bogato zdobionym tronie siedzi gospodarz mołdawski Mohiła, który z wielkim szacunkiem wyciąga rękę do

<sup>83</sup>Каталог збірки живопису ЛІМ, с. 15.

<sup>84</sup>Por.: Gdzie Wschód spotyka Zachód (Portret osobistości dawnej Rzeczypospolitej 1576-1763), Warszawa 1993, poz. 59.

<sup>85</sup>Архів Львівського історичного музею. Інвентарз портретів і образів знайдених у Музеум Народовим ім. короля Яна III, s. 41; Dziennik Nabytków Muzeum Narodowego im. króla Jana III, s. 54.

<sup>86</sup>R. Mękicki: Muzeum Narodowe im. króla Jana III we Lwowie. Przewodnik po zbiorach, Lwów 1936, s. 32.

<sup>87</sup>Katalog Muzeum imienia książąt Lubomirskich, Lwów 1877, s. 150.

<sup>88</sup>Polski Słownik Biograficzny, WPAN 1978, t. XXIII/4, zeszyt 99, s. 752.

<sup>89</sup>Allgemeines Lexikon Der Blinden Künstler, Leipzig 1931, t. XXV, s. 593.

<sup>90</sup>E. Rastawiecki: Słownik rytmików polskich tudzież obcych w Polsce osiadłych lub czasowo w niej pracujących, Poznań 1886, s. 228, ryc. 102, 103.

<sup>91</sup>Архів львівського історичного музею. Інвентарз рycin IV, I-Я, с. 52.

stojącego obok Jana Zamoyskiego. Dumna postawa hetmana wielkiego koronnego świadczy o zadowoleniu ze spełnionej misji – powrotu Jeremiego Mochyły na tron mołdawski, a na wołoski – jego brata Szymona, co nastąpiło po rozgromieniu armii hospodara wołoskiego Michała Walecznego przez wojska hetmańskie. Jan Zamoyski ukazany został w żupanie, na który narzucony jest spięty agrafą płaszcz. W odróżnieniu od poprzednich wizerunków, hetman przedstawiony tu został z brodą, której strzyżenia odmówił po kampanii mołdawskiej. Wokół tronu stoją żołnierze. Na pierwszym planie po lewej stronie widoczny jest biskup, za którym kapłan niesie bogato zdobiony ewangelarz. W górnej części po prawej stronie umieszczone jest faksymile Jana Zamoyskiego, z lewej widnieje napis w języku francuskim:

„Jean Zamoyski ayant mis en Déroute Michel Palatin de Valachie, met a sa place Jérémie Mogila, et ce pays tributaire de la Pologne. 1599” („Jan Zamoyski, po ucieczce hospodara wołoskiego Michała, osadza na tronie Jeremiego Mochyłę i poddaje jego kraj pod lenną zależność od Polski. 1599”).

W dolnej części ryciny znajduje się napis: „Jan Zamoyski osadzając na tronie Wołoskim Hieronima Mogiłę tak przemówił do niego: Xiążę! Oręż polski na tej cię umieścił stolicy tenże oręż ile Bóg dozwoli strzedz i bronić cię będzie nie już barbarzyńskim tyranom hołdować będziesz we wszystkich więc postępkach twoich bąc mu wiernym i wdzięcznym”.

Dwie trzecie powierzchni dzieła zajmuje informacja do portretu Jana Zamoyskiego, znajdującego się na następnym arkuszu. Pod wizerunkiem umieszczone są dwie kolumny tekstu objaśniającego (z lewej strony w języku polskim, z prawej – francuskim), między którymi widnieje berło Akademii Zamojskiej. Tekst zawiera ciekawe wiadomości o materiale ikonograficznym, który posłużył jako podstawa do stworzenia portretu. Niżej widzimy poczet wybitnych osobistości współczesnych Janowi Zamoyskiemu, w formie obramowania z symetrycznie rozmieszczonych wizerunków (opatrzonych numerami pozwalającymi znaleźć odpowiedni komentarz).

Rycina autorstwa Włocha Corsiego<sup>92</sup>, wykonana według rysunku niemieckiego artysty Stoelzela<sup>93</sup>, przedstawia Jana Zamoyskiego w momencie, gdy przyjmuje miecz na znak pokory od arcyksięcia austriackiego Maksymiliana.

Maksymilian, syn Maksymiliana II (1564-1576) i brat cesarza Rudolfa II (1576-1612), został wysunięty [str. 146] na kandydata do tronu polskiego przez część magnaterii, kierowana przez Zborowskich. Maksymilian ze swym kilkutyśiecznym wojskiem i zagonami Zborowskich dokonał nieudanej próby zdobycia Krakowa, gdzie miałyby się odbyć jego koronacja. W grudniu 1587 r. odbyła się koronacja Zygmunta III, którego popierała szlachta z Janem Zamoyskim na czele, a w styczniu 1588 r. ten ostatni rozbił doszczętnie Maksymiliana i jego polskich zwolenników pod Byczyną (na Śląsku). Arcyksiążę został więźniem Jana Zamoyskiego w Zamościu<sup>94</sup>.

Właśnie ten epizod został ukazany na rycinie (Г – 17253, 1 poł. XIX w., 16,2x10,3; 23,2x14).

Jan Zamoyski ubrany jest w żupan i delię. W lewej ręce trzyma buławę, u boku – szablę. Za hetmanem wielkim koronnym – jego świtą. Postać arcyksięcia Maksymiliana z pochyloną głową wymownie świadczy o uznaniu swej porażki i zwycięstwa Jana Zamoyskiego. Na dalszym planie ryciny widoczne mury twierdzy Zamościa. U góry – liczne wojsko. U dołu, w centrum, widnieje napis w języku włoskim: „L' arciduca Massimiliano cade in potere di Giovanni Zamoyski” („Arcyksiążę Maksymilian dostaje się pod władzę Jana Zamoyskiego”). Z lewej strony napis: „Stoëlzel dis.”, z prawej - „Corsi inc.”.

Rycina znalazła się w zbiorach Lwowskiego Muzeum Historycznego w 2004 r. Jako dzieło sztuki, które starano się przemyścić poza granice Ukrainy, została przechwycona przez celników i przekazana przez Służbę Bezpieczeństwa Ukrainy na stałe przechowanie do Lwowskiego Muzeum Historycznego. Wspomniane w artykule zabytki ze zbiorów Lwowskiego Muzeum Historycznego są zmaterializowanym wyrazem pamięci o niezwyklej postaci z historii Polski – Janie Zamoyskim [str. 147]

## Summary

### Iconography of Jan Zamoyski in the Collection of the Lvov Historical Museum

This paper discusses keepsakes related to Jan Zamoyski collected in the Historical Museum in Lvov. In particular, graphic representations and portraits are described. The author discusses the portrait of Jan Zamoyski, which is the subsequent reproduction of the image of the commander-in-chief from the collection of the Castle in Olesko. Further, the portrait of the commander-in-chief painted by Konstanty Aleksandrowicz at the end of 18th century is described.

<sup>92</sup>Allgemeines Lexikon Der Bildenden Künstler, Leipzig 1912, t. VII, s. 472.

<sup>93</sup>Allgemeines Lexikon Der Bildenden Künstler, Leipzig 1938, t. XXXII, s. 89.

<sup>94</sup>Л. Зашкільняк, М. Крикун: Історія Польщі, Львів 2002, с. 125.



Fot. 1, φот. 1.



Fot. 2, φот. 2.



Fot. 3, φот. 3.



Fot. 4, φот. 4.



ΚΑΡΕΙΟΥ ΜΑΡΜΟΥΣΙΑΣ  
 από το βιβλίο του Γεωργίου Καραϊσκάκη

### Portrety Jana Zamoyskiego ze zbiorów Zamku w Olesku

W muzeum „Zamek oleski” (oddział Lwowskiej Galerii Sztuki) znajdują się dwa portrety Jana Zamoyskiego (1542-1605), słynnego hetmana i kanclerza wielkiego koronnego Rzeczypospolitej. Pierwszy wizerunek został wykonany za życia hetmana i pochodzi z końca XVI w. (ж – 5892, płótno, olej, 100x76,50). Drugi portret jest XVIII – wieczną kopią nieznanego artysty (ж – 6088, płótno, olej, 47x38).

Omówmy je kolejno. Jak świadczą dokumenty, szesnastowieczny portret Jana Zamoyskiego pochodził z kolekcji Stanisława Zarewicza, z czasem trafił do Muzeum Narodowego im. króla Jana III we Lwowie, a po jego likwidacji – do Lwowskiego Muzeum Historycznego; od 1965 r. stanowił własność Lwowskiej Galerii Sztuki; w 1979 r. został przekazany do zbiorów zamku w Olesku.

Portret należy się do oficjalnych wizerunków i został wykonany w tradycjach malarstwa lwowskiego XVI w.: Jan Zamoyski przedstawiony jest na ciemnym, neutralnym tle, z prawej strony widnieje herb rodowy „Jelita” z literami iz/kk; głowa ustawiona *en trois quarts*, lewa ręka spoczywa na rękojeści szabli; buława hetmańska i pieczęć kanclerska – to atrybuty, wskazujące na wysokie pochodzenie społeczne portretowanego. Uwagę zwraca artystyczna maniera wykonania portretu, zarówno w sferze kolorystyki, jak i precyzyjnego rysunku.

Artysta wybiera ciemne, neutralne tło, aby podobnie znanej postaci nadać bardziej reliefowy charakter. Wszystkie elementy portretu zachowują wzajemne proporcje, tzn. z jednakową uwagą malarz odtwarza oblicze hetmana o arystokratycznych rysach (duże oczy, prosty nos, małe usta, wysokie, odkryte czoło) i jego strój (obszerna delia w kolorze cegły, podbita czarnym futrem i ozdobiona małymi, ażurowymi guzikami; żupan z wesołm, wschodnim ornamentem). Można odczuć, że artysta z wielką uwagą odniósł się do sportretowania znakomitego modela: podwójny, biały kołnierz, będący nawiązaniem do mody doby renesansu, wskazuje, że kanclerz nie był obojętny na swój wygląd. Świadczą o tym również: wypiełgowana bródka w kształcie podkowy, wąsy i starannie zaczesane włosy. Kaligraficzny rysunek i bogata gama barwna współgrają ze sobą.

Nie wiadomo, kto był autorem portretu; istnieją różne naukowe wersje wytłumaczenia tej kwestii. Polscy badacze: T. Mańkowski i M. Gembarowicz uważali, że autorem mógł być Jan Szwankowski (? - po 1602 r.), nadworny malarz kanclerza. Ze słownika E. Rastawieckiego dowiadujemy się, że Jan Szwankowski był organizatorem i mistrzem katolickiego cechu malarzy we Lwowie, a także cieszył się przychylnością króla.

Ukraiński historyk sztuki P. Żołtowski również podtrzymywał tę wersję autorstwa B. H. Woźnicki, dyrektor Lwowskiej Galerii Sztuki, uważa, że Portret [str.149] Jana Zamoyskiego namalował lwowski artysta Fiodor Senkowicz (? - 1631 r.), który tworzył portrety na zamówienie, uprawiał malarstwo religijne i współpracował z Bractwem Stawropigijnym. Swoją hipotezę B. H. Woźnicki wysunął na podstawie analizy stylistycznej portretów Jana Zamoyskiego i Jana Daniłowicza (ж – 5897, Fiodor Senkowicz (?), lata 20-te XVII w., płótno, olej, 107x84,5). Określenie autorstwa wizerunku Jana Daniłowicza również należy do B. H. Woźnickiego.

Jan Daniłowicz (1570-1628), herbu „Sas”, syn Stanisława, chorążego lwowskiego i Katarzyny Tarłówny, herbu „Topór”; starosta bełski od 1612 r., kasztelan lwowski; od 1613 r. wojewoda ruski, od 1619 – starosta buski, właściciel Oleska; żonaty dwukrotnie z: Katarzyną Krasicką, kasztelanką przemyską; Zofią Żółkiewską, córką słynnego hetmana Stanisława Żółkiewskiego; dziadek przyszłego króla Rzeczypospolitej Jana III Sobieskiego.

Portret J. Daniłowicza został namalowany w najlepszych tradycjach oficjalnych wizerunków reprezentacyjnych pierwszej ćwierci XVII w.: wojewoda ziem ruskich ukazany jest na tle jaskrawej draperii z renesansowym wzorem. Mocna sylwetka reliefowo odcina się od ciemnego tła za sprawą jaskrawej, czerwonej delii, narzuconej na ramiona. Z taką samą sumiennością oddane zostały rysy szlachetnego oblicza: skupione, wyniosłe spojrzenie, dumne zmarszczki na czole, przyprószone siwizną wąsy i broda.

Nie istnieje dokumentalne potwierdzenie wzajemnych stosunków kanclerza z Fiodorem Senkowiczem.

Portret Jana Zamoyskiego ze zbiorów zamku w Olesku można uznać za wizerunek wykonany za życia hetmana, ponieważ kanclerz został ukazany z symbolami władzy (pieczęć kanclerska i buława hetmańska, które otrzymał odpowiednio w 1578 i 1581r.); stąd pojawia się myśl, że portret został namalowany w końcu XVI w., a nie na początku wieku XVII, jak wcześniej uważali naukowcy.

Do wizerunków, które powstały za życia hetmana, specjaliści zaliczają jeszcze dwa portrety. Pierwszym z nich jest portret Jana Zamoyskiego, płótno, olej, Florencja, galeria Uffizi, malarz nieznan. Jak twierdzi polska badaczka Izabella Winiewicz-Cybulska, („Z ikonografii Jana Zamoyskiego” s. 105-106), portret był przeznaczony dla księcia von Burgau, którego rezydencja znajdowała się w Ambras koło Innsbrucka. Książę był znanym kolekcjonerem portretów ludzi mu współczesnych.

Drugi wizerunek hetmana znajduje się w Zamościu (malarz nieznany, przed 1605 r., płótno, olej, 84,5x50, nr inw. MZ/74/MA). We wspomnianym artykule Winiewicz-Cybulska, oczywiście błędnie, wymienia jeszcze dwa portrety hetmana, powstałe za jego życia, które jakoby znajdowały się we Lwowskim Muzeum Historycznym. Jak wiadomo, w LMH nie ma żadnego „starego” wizerunku, oprócz obrazów z XVIII-XIX w. (ж – 1000, malarz nieznany, XVIII w., portret Jana Zamoyskiego, płótno, olej, [str.150] 66x54; ж – 146, malarz nieznany, XIX w., płótno, olej, 38x32). Jedyny oryginalny portret – to ten, który jest omawiany i pochodzi z zamku w Olesku.

Wszystkie trzy portrety (Olesko, Uffizi, Zamość) kardynalnie różnią się od siebie. Popiersie z Uffizi przedstawia kanclerza w starszym wieku; obraz charakteryzuje się swobodną, szeroką manierą operowania pędzlem, bez zbędnej detaliczacji, właściwej wizerunkowi z Oleska. W rezultacie portret florencki jest żywy i emocjonalny w porównaniu z zastygłymi rysami twarzy z obrazu oleskiego.

Portret z Zamościa również przedstawia hetmana w podeszłym wieku, w ostatnim roku życia. Pod względem rozwiązań kompozycyjnych i stylistycznej maniery malarskiej wizerunek ten bliższy jest portretowi oleskiemu, niż florenckiemu. Nie ulega wątpliwości, że daną podobiznę również namalował miejscowy artysta, przedstawiciel prowincjonalnej szkoły malarstwa, na co wskazuje wykorzystanie tradycyjnego schematu tworzenia oficjalnych portretów paradnych: neutralne, czarne tło, ustawienie modelu *en trois quarts*, napisy informacyjne, nadmierna detaliczacja przy odtworzeniu twarzy, precyzyjne odwzorowanie ozdobnych guzików delii i żupana, płaski modelunek faktury tkaniny. Można zauważyć, że nieznany artysta nie uporał się z rysunkiem anatomicznym – ucho wydaje się być wprost przyklejone do głowy kanclerza.

Wizerunek został namalowany w jednej gamie barwnej: czarny ton delii i żupana (czarny kolor był modny we Włoszech w dobie renesansu) stwarza uroczysty, podniosły nastrój portretu.

Analizując trzy wizerunki Jana Zamoyskiego, wykonane za jego życia, można wysnuć wniosek, że portrety z zamku oleskiego i Zamościa – to dzieła profesjonalnych malarzy prowincjonalnych, którzy działali na tych ziemiach w XVI – na pocz. XVII w. i najprędzej mogli przebywać na dworze kanclerza. W każdym z tych obrazów wyczuwalne jest indywidualne podejście artysty do modelu, dlatego można nie zgodzić się ze zdaniem polskiego badacza W. Odorowskiego, który uważa, że wszystkie portrety zostały namalowane przez Jana Szwankowskiego. Portret Jana Zamoyskiego ze zbiorów w Olesku można postawić w jednym rzędzie z takimi znanymi wizerunkami, jak: J. Zamoyski z Zamościa, J. Daniłowicz z Oleska, Tomasz Zamoyski (ж – 5891, płótno, olej, 106,5x78, Jan Kasiński (?), 1638 r. Olesko), syn Jana Zamoyskiego, kanclerz wielki koronny; Stanisław Żółkiewski (ж – 6069, malarz nieznany, 1 ćw. XVII w., płótno, olej, 109,8x80,7; Olesko), znakomity żołnierz i hetman.

W zbiorach zamku w Olesku jest jeszcze jeden portret Jana Zamoyskiego, pędzla nieznanego artysty, odczwicie z XVIII (ж – 6088). Z dokumentów wiadomo, że portret znajdował się w Muzeum Narodowym im. króla Jana III, potem – w kolekcji Lubomirskich, po nacjonalizacji muzeów został przekazany Lwowskiemu Muzeum Historycznemu, od 1979 r. znajduje się w zamku w Olesku.

Portret przedstawia popiersie i profil w umownym owalu, na którym umieszczony jest napis (dziś odczytanie [str.151] tekstu jest niemożliwe, z wyjątkiem niektórych liter). Jan Zamoyski sportretowany został w zbroi, z bujnymi, czarnymi włosami, wypielęgnowana bródka i wąsami. Wg informacji zawartej w katalogu Muzeum Lubomirskich (Muzeum imienia Lubomirskich, Lwów, nr 546, s. 201), portret jest kopią płótna Orłowskiego, wykonana przez Wojnarowskiego (płótno pędzla Orłowskiego nie jest znane).

Podczas prac konserwatorskich okazało się, że obraz niejednokrotnie „uzupełniano”, dlatego konieczne jest przeprowadzenie wszechstronnych badań portretu z zastosowaniem rentgenogramu. [str.152]



Fot. 1, фот. 1.



Fot. 2, фот. 2.



Fot. 3, фот. 3.



Fot. 4, фот. 4.



Fot. 5, *фom.* 5.



Fot. 6, *фom.* 6.

### Zamoyski czy Żółkiewski ? O portrecie ze zbiorów Muzeum Zamojskiego.

W zbiorach Muzeum Zamojskiego w Zamościu<sup>95</sup> znajduje się portret, który łączony jest z osobą Jana Zamoyskiego (1542-1605), kanclerza i hetmana wielkiego koronnego. Portret ukazuje mężczyznę w podeszłym wieku, ubranego w czarny żupan zapinany na rząd złożonych guzów i narzuconą na ramiona czarną delię z futrzanym kołnierzem spiętą pod szyją ozdobną broszą. Prawą połą delii zdobi rząd wysadzanych kamieniami klamrowych zapinek. Twarz portretowanego jest szczupłą, nos długi, orli, usta szerokie z charakterystycznie zarysowaną dolną wargą. Wysokie, odsłonięte i porwane zmarszczkami czoło odsłaniają lekko falujące włosy, zaczesane do tyłu i zebrane za uszami. Szczegółów opisu dopełnia zrost: podkręcone do góry wąsy i średniej długości gęsta, nie podgolona broda, noszona na modłę ruską.

Osobę na portrecie identyfikują napisy. Po lewej stronie, na wysokości głowy stylizowaną minuskułą: *Jan Zamoyski / Kanclerz W.K.*, oraz u dołu na białym tle kapitalikami: *Jan Szary Zamoyski Hetm. i Kancl. Dzielny w boju, mądry w radzie. Po śmierci Króla Zygmunta Augusta chcąc zapowiedz drożnym praktykom Senatorów i Panów, dla całej / szlachty prawo elekcyi wywalczył. Z Królem Stefanem Gdańszczan 1577. r. a nastę=/ pnie Moskwę pod Płockiem, Wielkimi Łukami i Pskowem bił. Niemców pod Byczyną pobił i / Arcyksięcia Maxymiliana w niewolę wziął. Ni skarbów ni tytułu Książącego od Niemców nie / przyjął, ale na dokumencie będzińskim pomiędzy Książęty Niemieckimi podpisał się: / „Ioannes Zamoscius his omnibus par” zszedł r.p. 1605.*

Obraz nosi cechy malarstwa przełomu XVI/XVII w. Jego datowanie na początek XVII stulecia oraz umieszczone napisy pozwoliły zaliczyć portret do najstarszych wizerunków Jana Zamoyskiego.<sup>96</sup> Jako portret hetmana obraz został umieszczony na okładce jego biografii pióra Stanisława Grzybowskiego,<sup>97</sup> uczestniczył również w wielu wystawach muzealnych.<sup>98</sup> Pojawiły się nawet próby wiązania tego obrazu oraz portretu ze zbiorów Lwowskiej Galerii Sztuki (Zamek w Olesku) z jednym warsztatem malarskim.<sup>99</sup>

Szczegółowa analiza porównawcza tych dzieł, powstałych – jeśli przyjąć datowanie funkcjonujące dotychczas w obiegu naukowym – w niewielkim odstępnie czasu, wykazuje jednak duże różnice w podobieństwie portretowanych osób. Dotyczą one zarówno fizjonomii jak też szczegółów kostiumologicznych. Portret z oleskiego zamku ukazuje bowiem [str.155] hetmana w srebrzystym adamaszkowym żupanie i karmazynowej delii podszytej czarnym futrem z insygniami władzy kanclerskiej i hetmańskiej, zaś portret zamojski przedstawia postać ubraną na czarno, bez żadnych atrybutów godności i władzy (zapewne obciętych podczas późniejszych przeróbek obrazu).

W bogatej ikonografii Jana Zamoyskiego<sup>100</sup> nie odnajdujemy wizerunków, które rysami twarzy nawiązywałyby do analizowanego portretu. Nawiązują one natomiast do portretu lwowskiego.

Istotne różnice w fizjonomii zmuszają do postawienia pytania, czy portret w zbiorach Muzeum Zamojskiego jest rzeczywiście wizerunkiem założyciela Zamościa. Przyjrzyjmy się jego dziejom. Obraz trafił do zbiorów Muzeum w Zamościu w 1961 r., wraz z czterema innymi, jako ekwiwalent za przejęty przez Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu obraz „Wjazd Ossolińskiego do Rzymu”, znajdujący się wcześniej w zbiorach zamojskich.<sup>101</sup> Interesujący jest fakt, w jaki sposób portret znalazł się w posiadaniu Wawelu. Z dostępnych

<sup>95</sup> Inw. nr MZ/74/MA.

<sup>96</sup> Por. H. Siwiłło, *Zbiory artystyczne Muzeum w Zamościu*, w: *Muzeum w Zamościu 1926-1996*, red. P. Kondraciuk, A. Urbański, Zamość 1996, s. 90, (il. s. 93); *Skarby Muzeum Zamojskiego*, zestaw pocztówek, Zamość, b.r.w.

<sup>97</sup> S. Grzybowski, *Jan Zamoyski*, Warszawa 1994.

<sup>98</sup> M.in. w Passariano we Włoszech na wystawie „Palmanova – Fortezza d'Europa” (1993 r.), P. Kondraciuk, *Twierdza Zamość na wystawie we Włoszech*, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny”, 1993, nr 3, s. 58; ostatnio w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, zob. *I podaje wiek wiekowi. Tradycje chrześcijańskie w dziejach polskiego oręża*, Muzeum Wojska Polskiego, Warszawa 2001, s. 196 (il.), poz. kat. 302.

<sup>99</sup> Te dwa portrety łączy z warsztatem lwowskim Tatiana Sobodaż, opierając się na dotychczasowych atrybucjach i datowaniu, zob. *Portrety Jana Zamoyskiego ze zbiorów Zamku w Olesku*, (artykuł w niniejszym tomie „Zeszytów Muzealnych”). Autorka przytacza szczegółowy opis portretu z Oleska oraz jego historię.

<sup>100</sup> W literaturze naukowej brakuje całościowego ujęcia tego zagadnienia. Jako próbę spojrzenia na różne aspekty ikonografii kanclerza należy odnotować ostatnio artykuł Izabeli Winiewicz-Cybulskiej, *Z ikonografii Jana Zamoyskiego cz. I*, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny”, 2005, nr 1-2, s. 102-108.

<sup>101</sup> Archiwum Muzeum Zamojskiego w Zamościu (dalej AMZ), *Protokół nr 16 zdawczo-odbiorczy spisany w dniu 1.IX.1961 w sprawie przekazania w bezterminowy depozyt Muzeum w Zamościu obrazów stanowiących własność względnie przechowywanych w Państwowych Zbiorach Sztuki na Wawelu*. W cytowanym protokole interesujący nas portret nosi sygnaturę: dep. sap. 122.

autorowi dokumentów procesowych wynika, że obraz jest własnością rodziny Sapiehów.<sup>102</sup> Do 1939 r. stanowił własność Leona Sapiehy z Krasicyzna. Podczas II wojny światowej był przechowywany razem z innymi obrazami w domu Elżbiety Sapieżyny w Krakowie. Ta, po zakończeniu wojny, przekazała obrazy w depozyt metropolicie krakowskiemu Adamowi Kardynałowi Sapiesze, który przechowywał je w krakowskiej Kurii Metropolitalnej przy ul. Franciszkańskiej. Obrazy pozostawały tam do czasu tzw. procesu kurii krakowskiej, kiedy to zarekwirowane zostały przez władze bezpieczeństwa i wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Krakowie z dnia 21 stycznia 1953 r. przekazane na przechowanie ówczesnemu Ministerstwu Kultury i Sztuki.<sup>103</sup>

Biorąc powyższe pod uwagę oraz przywołując poczynione wcześniej uwagi o braku podobieństwa [str.156] sportretowanej osoby z rysami Jana Zamoyskiego znanymi z innych jego wizerunków można wysunąć przypuszczenie, że portret nie przedstawia kanclerza i hetmana. Jest jednak niewątpliwie dziełem malarza z pierwszej ćwierci XVII w., chociaż został w okresie późniejszym, zapewne w wieku XIX, przemalowany. To w tym okresie pojawiły się zapewne napisy identyfikacyjne o treści panegirycznej i uzupełniono obraz doszytym od dołu kawałkiem płótna.

Kogo zatem przedstawia ów portret? Bogato zdobiony, charakterystyczny dla stanu szlacheckiego ubiór świadczy o wysokiej pozycji portretowanego w hierarchii społecznej. Poszukując podobnych rysów twarzy wśród wizerunków osób z kręgu elit Rzeczypospolitej I połowy XVII wieku odnajdujemy w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie obraz łudząco podobny do przedmiotu naszego zainteresowania. W katalogu muzealnym został określony jako portret Stanisława Żółkiewskiego.<sup>104</sup> Zestawiając ze sobą obydwa wizerunki widzimy uderzające podobieństwo. Ten sam orli nos, oczy, zarost, te same charakterystyczne usta i zaczesane do góry włosy, odsłaniające wysokie czoło. Identyczny jest również ubiór portretowanych postaci – czarny żupan i delia. Na krakowskim portrecie Żółkiewski trzyma w prawej dłoni buławę hetmańską, lewą opiera na rękojeści szabli. Tych atrybutów na portrecie zamojskim brakuje, ale pierwotnie musiały być też obecne. Na obydwu portretach widzimy wyraźnie tę samą, przygarbioną szczupłą sylwetkę starszego, zmęczonego życiem mężczyzny. Portret ten doskonale pasuje do opisów hetmana Żółkiewskiego, który był urodziwy, choć bladego lica - co podkreślały dodatkowo noszone w młodości czarne wąsy, anemicznej budowy i wcześniej przygarbiony.<sup>105</sup>

Ta przygarbiona szczupła sylwetka zupełnie nie pasuje z kolei do opisów wyglądu Jana Zamoyskiego. Przytoczmy za Bonifacym Vanozzim jeden z nich: *...wzrost iego iest wyższy nad mierny, postać piękna i rzeška, twarz okrągła, rumiana, wesola, przytem bardzo poważna (...) włosy i broda, którą goli, zupełnie są siwe. Ubiera się z ruska, płaszcz czyli ferezya z skarłatu długa po kostki: żupan miał z adamaszku karmazynowego.*<sup>106</sup> Taki wygląd kanclerza i hetmana wielkiego koronnego oddają wszystkie jego wizerunki, a zwłaszcza portret lwowski, który powstał najprawdopodobniej w tym samym czasie co cytowana charakterystyka.<sup>107</sup> Ukazuje on dumną twarz pewnego siebie magnata. [str.157]

Tej dumy i pewności siebie trudno doszukać się w bladym i ascetycznym obliczu, które spogląda na nas z ram zamojskiego portretu. Nie jest to bowiem twarz Jana Zamoyskiego, ale najprawdopodobniej podobizna jego towarzysza i przyjaciela, Stanisława Żółkiewskiego (1547-1620). Aby uprawdopodobnić tę hipotezę przeanalizujemy inne portrety malarskie tragicznego bohatera spod Cecory. Do najbardziej znanych i wielokrotnie reprodukowanych należy portret Żółkiewskiego ze zbiorów Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie.<sup>108</sup> Portret ten przedstawia hetmana jako młodego mężczyznę o ciemnych, zaczesanych do tyłu włosach odsłaniających wysokie czoło. Jego szczupłą pociągłą twarz z orlim nosem zdobią czarne wąsy i krótko przystrzyżona bródka. Podobne rysy odnajdujemy również na portrecie hetmana ze zbiorów Lwowskiej Galerii

<sup>102</sup> AMZ, *List wraz z załącznikami z Kancelarii Adwokackiej Romana Krzysztofa Porwisza w Krakowie z dn. 30 lipca 1998 r.*

<sup>103</sup> Ministerstwo rozdysponowało obrazy do różnych muzeów, muzeów „celem ich inwentaryzacji i sklasyfikowania”. W większości trafiły one do Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu. Obecnie, po postanowieniu Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego z dnia 10.02.1992 r. o nieważności orzeczeń z 1953 r. obrazy te są przedmiotem roszczeń spadkobierców Leona Sapiehy w stosunku do Wawelu i Muzeum Zamoyskiego.

<sup>104</sup> Portret prezentowany był na wystawie „Odsiecz Wiedeńska 1683” w Zamku Królewskim na Wawelu, zob. Z. Żygulski Jr., *Odsiecz Wiedeńska 1683*, Kraków 1988, il. 36.

<sup>105</sup> Por. J. Besala, *Stanisław Żółkiewski*, Warszawa 1988, s. 79.

<sup>106</sup> Wg relacji Bonifacego Vanozzi, sekretarza kardynała Henryka Gaetani, legata papieża Klemensa VIII z r. 1596, w: *Zbiór pamiętników historycznych o dawnej Polsce*, wyd. J. U. Niemcewicz, t. II, Warszawa 1822, s. 232.

<sup>107</sup> Obraz datowany jest na lata 1600-1602. Zob. *Gdzie Wschód spotyka Zachód. Portrety osobistości dawnej Rzeczypospolitej 1576-1763*, Warszawa 1993, poz. 59; Ukraiński historyk sztuki Borys Woźnicki przesunął datowanie portretu o kilka lat wstecz, na koniec wieku XVI (por. artykuł T. Sobodaż w niniejszym tomie).

<sup>108</sup> Obraz z przelomu XVII/XVIII w., repr. m.in., *Polaków portret własny*, red. M. Roztworowski, Warszawa 1983, cz. I, il. 97,99; *I podaje wiek wiekowi...*, s. 198, poz. kat. 303.

Sztuki (Zamek w Olesku.<sup>109</sup> Twarz z portretu zamojskiego jest tą samą twarzą, ale o kilkanaście lat starszą, pokrytą bruzdami zmarszczek z włosami i zarostem gęsto przyprószonym siwizną. Na portrecie zamojskim hetman spogląda w lewo, na warszawskim młody Żółkiewski patrzy w przeciwną stronę. Dla ułatwienia analizy obu dzieł posłużymy się metodą chętnie stosowaną przez barokowych malarzy, odwracając fotograficznie warszawski portret i zestawiając go obok portretu zamojskiego. Metoda ta pozwala na stwierdzenie, że rysy twarzy na obu wizerunkach są identyczne. Czy portrety te miały wspólne źródło inspiracji, trudno obecnie ustalić.<sup>110</sup> Portret zamojski malowany jest w konwencji linearnej, charakterystycznej dla malarstwa portretowego XVI - początku XVII wieku. Mógł więc powstać w schyłkowym okresie życia hetmana, lub bezpośrednio po jego śmierci w 1620 r. Może na to wskazywać żałobna czerń ubioru.

Powróćmy na zakończenie do pytania, postawionego w tytule artykułu: Zamoyski czy Żółkiewski? Przedstawione analizy formalne dają na nie odpowiedź niemal jednoznacznie. Osoba na portrecie ma rysy hetmana Żółkiewskiego i zapewne jego przedstawia. Nadal jednak pozostaje otwartą kwestia kto, kiedy i w jakich okolicznościach zamówił ten portret i kto był jego autorem.

Dotychczasowe analizy, łączące dzieło z kręgiem mecenatu Jana Zamoyskiego nie wytrzymują krytyki. Przynajmniej o 15 lat należy przesunąć także datowanie obrazu, a tym samym zmienić krąg malarzy, którzy mogli zrealizować to zamówienie. Badania nad portretem trzeba więc rozpocząć ponownie, tym razem w powiązaniu z mało przebadaną ikonografią Stanisława Żółkiewskiego. Szkoda, że analizowany portret nie okazał się jedynym w Polsce wizerunkiem malarskim założyciela Zamościa malowanym za jego życia z natury. Najstarszych malarskich portretów [str. 158] kanclerza nadal musimy szukać poza granicami – we Lwowie i Florencji. Zubaża to nieco ikonografię wielkiego hetmana. Otwiera jednak nowe pole w badaniach nad ikonografią Stanisława Żółkiewskiego. Kto wie, czy zamojski portret nie okaże się najstarszą zachowaną podobizną bohaterskiego obrońcy wschodnich rubieży Rzeczypospolitej.<sup>111</sup> [str. 159]

## Summary

### Zamoyski or Żółkiewski? About the Portrait from the Collection of the Zamość Museum

The paper concerns one of the portraits, which has been considered so far as the oldest painted portrait of Jan Zamoyski kept in the collections of the museums in Poland. The author analyzes the portrait in the context of the other images of the chancellor and the commander-in-chief and compares it with archival descriptions. The results of the analysis show that the physiognomy and the attire of the portrayed person are definitely different. The analysis of the Polish portrait painting of the first half of the 17th century, resulted in an assertion that the portrayed person is the commander-in-chief Stanisław Żółkiewski. The author justifies this opinion by the detailed analysis of the other portraits of Stanisław Żółkiewski. The author comes to the conclusion that the portrait was painted over in the 19th century and the inscriptions were added, which mistakenly describe him as Jan Zamoyski, while truly the painting shows Jan Zamoyski's friend and relative – Stanisław Żółkiewski

---

<sup>109</sup> Zob. *Żółkiew. Album – przewodnik*, Lwów 2003, s. 12; także il. w artykule T. Sobodaż.

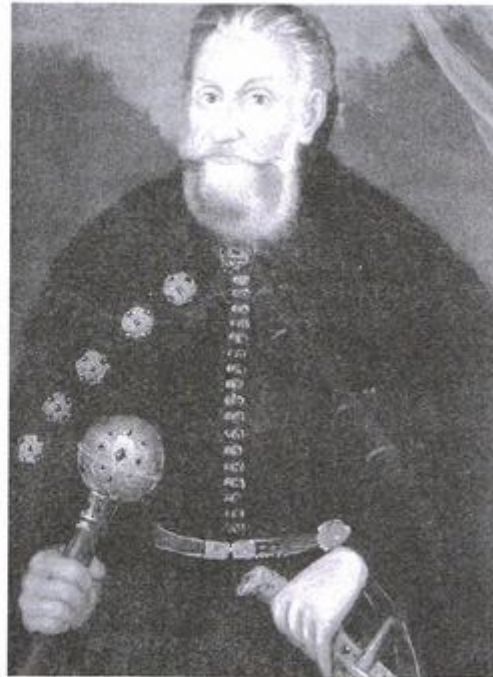
<sup>110</sup> Wymaga to szczegółowych badań ikonograficznych i archiwalnych.

<sup>111</sup> Znane z literatury portrety Żółkiewskiego nie mają precyzyjnego datowania. Określa się je jako XVII-wieczne. Jedynie portret lwowski na podstawie analizy formalnej próbuje się zamknąć w I ćwierci XVII w. (T. Sobodaż, *Portrety Jana Zamoyskiego...*). Na portrecie ze zbiorów lwowskich Żółkiewski ukazany jest w wieku ok. lat 40. Gdyby przyjąć, że obraz namalowano z natury, należałoby datowanie przesunąć na koniec XVI w. Datowanie takie wyklucza jednak strona formalna płótna. Prawdopodobnie więc portret został namalowany później, w oparciu o starszy wizerunek hetmana. Uwagi te wskazują na konieczność podjęcia głębszych badań w tym temacie.





Fot. 5, φom. 5.



Fot. 6, φom. 6.



Fot. 7, φom. 7.



Fot. 8, φom. 8.

### Jan Zamoyski a jego krewni z młodszej linii rodu

Kanclerz Jan Zamoyski zbudował Ordynację Zamojską- majątek wielki i gospodarstwo dziedziczne aby zapewnić sobie i swoim następcom czołowe miejsce w państwie. Owo rolniczo-przemysłowe imperium, składające się u schyłku życia kanclerza, w 1605 r., z 6 miast i ok. 150 wsi wchodzących w skład ordynacji oraz dóbr szarogrodzkich na Ukrainie, liczących ok. 2 tyś. km. kw., 4 miasta i 50 wsi powstało dzięki zapobiegliwości i gospodarności założyciela ordynacji, łasce kolejnych monarchów oraz pomocy wielu życzliwych mu osób<sup>112</sup>.

Swoje plany polityczne i gospodarcze, a także projekty z dziedziny szkolnictwa i mecenatu kulturalnego, realizował Jan Zamoyski przy pomocy rodziny np. Ossolińskich, Radziwiłłów, Batorych czy Tarnowskich, z którymi wiązał się poprzez kolejne małżeństwa. Wielce pomocni okazywali się także jego krewni z młodszej linii rodu, wywodzącej się od Macieja Zamoyskiego, rotmistrza królewskiego z czasów Kazimierza Jagiellończyka. Oni natomiast, korzystając ze wsparcia możnego krewniaka powoli wychodzili z opłotków średnio zamożnej szlachty, obejmując niższe urzędy ziemskie, wojskowe, duchowne, a także senatorskie<sup>113</sup>. Historyczny awans tej linii rodowej Zamoyskich rozpoczął się dopiero w drugiej połowie XVII w., 70 lat po śmierci twórcy Ordynacji Zamojskiej, który wyznaczając swoich dziedziców spośród potomków Macieja Zamoyskiego, położył pod ten awans mocne podwaliny<sup>114</sup>.

Protoplastą Zamoyskich był Tomasz Sariusz z Łąźnina. Urodził się ok. 1418 r. we wsi Łąźnin na pograniczu Mazowsza, w połowie drogi między Łowiczem a Łęczycą. Jego ojcem był Dionizy Aleksander Sariusz (ur. ok. 1392 r. w Łąźninie) syn Jana Sariusza z Wronikowa. Istniejąca do dziś, w gminie Rozprza, miejscowość o tej nazwie odległa jest o 18 km od Pio-trkowa Trybunalskiego. Dziadek protoplasty Zamoyskich - Jan Sariusz urodził się ok. 1375 r. Był synem Floriana Sariusza, dziedzica Wronikowa i Woźnik żyjącego w latach ok. 1346-1412. Natomiast matką Tomasza Sariusza z Łąźnina była Stachna Borowska (ur. ok. 1396 r. w Łąźninie)<sup>115</sup>. Tomasz, podobnie jak przedstawiciele innych rodów mazowieckich osiadł w połowie XV w. na żyznej ziemi chełmskiej. Nabył tu od Andrzeja Piwo wioski Wierzbę i Zamość, na-[str.163] zwany później Starym Zamościem<sup>116</sup>. Odtąd Zamość stał się gniazdem rodowym Zamoyskich. Takie nazwisko przyjęli od nazwy wsi

---

<sup>112</sup> A. Tarnawski, *Działalność gospodarcza Jana Zamoyskiego kanclerza i hetmana w. kor. (1572-1605)*, Lwów 1935, s. 271 - 272, 281; S. Grzybowski, *Jan Zamoyski*, Warszawa 1994 s. 257; T. Zielińska, *Poczet polskich rodów arystokratycznych*, Warszawa 1997, s. 466; Zob. też Marian Kozaczka, *Ordynacja Zamojska 1919-1945*, Lublin 2003, s. 12.

<sup>113</sup> K. Czubara, *Młodsza linia Zamoyskich w XVI i XVII wieku*, praca magisterska napisana w Zakładzie Historii XVI - XVIII wieku Instytutu Historii UMCS w Lublinie pod kierunkiem dr. Adama Andrzeja Witusika, Lublin 1982, s. 65-66, [mps] w Zakładzie Historii XVI - XVIII w. UMCS w Lublinie, kopia w zbiorach autora.

<sup>114</sup> T. Zielińska, *op. cit.*, s. 468.

<sup>115</sup>

*The Church of Jesus Christ of Latter-day Saints, LDS Mormons* dalej Mormons, Witryna internetowa: [http://www.familysearch.org/Eng/Search/ancestorsearchresults.asp?last\\_name=zamoyski](http://www.familysearch.org/Eng/Search/ancestorsearchresults.asp?last_name=zamoyski); T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, Poznań 1892, r. XIV, s. 127; Stanisław Józef Duńczewski, *Herbarz wielu domów Korony Polskiej* i W. X. Litewskiego, 1.1, Kraków 1757, s. 181, 187; T. Zielińska, *op. cit.*, s. 468.

<sup>116</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Zamoyskich (dalej AG AD, AŻ), sygn. 5, *Zamoyscy I. Sumariusze dokumentów familijnych rodu Zamoyskich i Łąźnińskich. Spisy metryk, aktów ślubu i zgonów*, k. 33;

mazowieccy Sariusze - jej nowi właściciele. Tomasz z Łaźnina (zmarły w 1473 r.) miał z żoną Małgorzatą z Oporowa, kasztelaną brzezińską dwóch synów Floriana i Macieja<sup>117</sup>, którzy nosili już od urodzenia nazwisko Zamoyskich. Florian (ok. 1446-1510) dał początek starszej linii rodu, z której wywodził się kanclerz i hetman Jan Zamoyski. Rezydował na dobrach Zamość i Krasne, gdzie był wójtem.

Maciej Zamoyski urodzony ok. 1448 r. w Wierzbie, założyciel młodszej linii rodu, osiadłej na Wierzbie, Żukowie i Piaskach, poświęcił się karierze wojskowej i został rotmistrzem królewskim<sup>118</sup>. Walczył m.in. z Tatarami<sup>119</sup>. Prawdopodobnie służył przez jakiś czas w wojsku króla węgierskiego Macieja Korwina<sup>9</sup>. W 1474 r. podczas wojny Macieja Korwina<sup>120</sup> z Kazimierzem Jagiellończykiem, po stronie króla węgierskiego walczyła sześciotysięczna "czarna rota", w której służyli Węgrzy, Serbowie, Czesi i Polacy, pod wodzą Franciszka z Hai. Wśród pełniących zaciężną służbę pod węgierskimi znakami Polaków był nieznany z nazwiska rycerz herbu Jelita, którym pieczętowali się Zamoyscy. Jest prawdopodobne, że tym rycerzem był Maciej Zamoyski<sup>10121</sup>. W ostatnich latach XV w. Maciej Zamoyski dowodził stukonną chorągwią królewską. Świadczy o tym patent króla Kazimierza wystawiony w 1491 r. w Lublinie, skopiowany przez Mikołaja Stworzyńskiego, archiwistę Biblioteki Ordynacji Zamojskiej<sup>122</sup>.

Maciej Zamoyski ożenił się w 1485 r. z Beatą z Obrowców (ur. ok. 1452 r. w Wierzbie). Miał z nią czterech synów. Wszyscy przyszli na świat w Wierzbie: Jan, dziedzic Wierzb - ok. 1486 r., Paweł, dziedzic Piask (Ruskich) - ok. 1490 r., Waclaw - ok. 1496 r. (zm. po 1523 r.) oraz Wojciech - ur. w 1500 r. Pierwszy z nich Jan, żonaty od 1509 r. z Anną Snopkowską miał trzech synów: Szymona (ur. ok. 1510 r.), Mikołaja (ur. ok. 1518 r.) i Jana (ur. ok. 1524 r.). Drugi - Paweł pozostawił po sobie córkę Zofię, która wyszła za mąż za Floriana Łuszczewskiego. Waclaw, pan na Żukowie i Niewirkowie miał dwóch synów: Piotra (1514 - zm. po 1542) i Stanisława (1518 - zm. po 1542). Najmłodszy - Wojciech miał pięciu synów: Krzysztofa, Jakuba, Mikołaja, Bartłomieja i Pawła<sup>123</sup> [str. 164]

Do większego znaczenia doszło dopiero potomstwo wnuków Macieja Zamoyskiego: Piotra, dziedzica na Niewirkowie, Krzysztofa, żonatego z Katarzyną Iłowiecką i Jana (syna Jana i Anny Snopkowskiej), pułkownika chorągwi husarskiej, który ożenił się z Jadwigą (Anną?) Gorzkowską. Twórca Ordynacji Zamojskiej Jan Zamoyski, przez wiele lat bezpotomny, dostrzegając w tych krewnych przyszłość rodu Zamoyskich. Sprawował nad nimi gorliwą opiekę, łożąc np. na utrzymanie i wykształcenie synów Krzysztofa, Jerzego i Stanisława Zamoyskich, a także Pawła Zamoyskiego, syna Piotra. Co prawda kanclerz Zamoyski, powiększający systematycznie swój majątek ziemski wykupił<sup>124</sup> od tych krewnych części wsi w (Starym)

---

S. Grzybowski, *op. cit.*, s. 11; K. Sochaniewicz, *O kolebce rodu Zamoyskich i o Piwach - Prawdzicach na Rusi*, "Rocznik

Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie", 1921, t. V, s. 73; Zob. też V. Urbaniak, *Od Tomasza z Łaźnina do Jana*

Sobiepana Zamoyskiego III ordynata [w:] Zamoyscy herbu Jelita, Warszawa 1997 s. 12.

<sup>117</sup> AGAD, AŻ, sygn. 5, *Zamoyscy /.*, *op. cit.* k. 37; sygn. 19, *Wojciech Wielądko*, *Genealogia Zamoyskich*, k. 20;

K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, Lipsk 1845, t. X, s. 69; T. Żychliński, *op. cit.*, s. 152; Por. Stanisław Józef Duńczewski, *op. cit.*, s. 242.

*Ibid.*

<sup>118</sup> S. Grzybowski, *op. cit.*, s. 12; V. Urbaniak, *op. cit.*, s. 12.

<sup>119</sup> W. Nowodworski, *Lata szkolne Jana Zamoyskiego*, "Teka Zamojska", 1919, nr 5, s. 67.

<sup>120</sup> T. Korzon, *Dzieje wojen i wojskowości w Polsce*, 1.1, Lwów 1923, 188, 189.

<sup>121</sup> AGAD, AŻ, sygn. 6, *Akta familijne Zamoyskich. Dział drugi Archiwum Prawnego Ordynacji Zamojskiej. Część I.*

*Łaźnińskich i Zamoyskich transakcje różne z różnych akt zebrane* (dokumenty spisane przez Mikołaja Stworzyńskiego w 1827 r. w Zwierzyńcu w 1827 r.), k. 23.

<sup>122</sup>

<sup>123</sup>

<sup>124</sup> Zdarzało się, że Jan Zamoyski odbierał ziemię swoim krewnym pod przymusem. Np. w 1585 r. uzyskał prawa do pewnej sumy zastawnej zabezpieczonej na części wsi Szepin (Szopinek), która należała do Jacka Zamoyskiego, bratanka Krzysztofa i uzyskał sądownie intromisję w dział dóbr swego dłużnika. W ten sposób Jacek Zamoyski zmuszony został

Zamościu, Wierzbie i Piaskach (Ruskich), a wcielenie tych dóbr do ordynacji przypieczętował w Trybunale Koronnym w Lublinie w 1593 r.<sup>125</sup> Później jednak wziął na wychowanie Macieja Zamoyskiego, syna Pawła, dziedzica Niewirkowa i wyznaczył go na ewentualnego spadkobiercę ordynacji. Akt erekcyjny Ordynacji Zamojskiej z 1589 r. przewidywał, po wygaśnięciu linii pochodzących wprost od ordynata, przejście sukcesji na krewnych z linii Macieja Zamoyskiego, rotmistrza królewskiego z XV w. Tym sukcesorem miał zostać Maciej syn Pawła Zamoyskiego. Kanclerz przygotowywał go tej trudnej roli od lat chłopięcych. Interesował się postęпами jego nauk w Akademii Zamojskiej, uczelni która stała się w pewnym sensie centrum kształcenia krewnych kanclerza z młodszej linii rodu<sup>126</sup>. Maciej uczył się także zarządzania majątkiem ziemskim. Np. już w 1574 r. zastępował Stanisława Trojana, chorążego bełskiego, podstarościego knyszyńskiego i opiekował się knyszyńskim dworem. Otrzymał też od kanclerza dożywocie na dobrach Waśniów, Prusinowice i Pękosła-wice w województwie sandomierskim<sup>127</sup>. W razie śmierci Macieja Zamoyskiego kanclerz przewidywał przekazanie spadku Feliksowi, synowi Krzysztofa Zamoyskiego<sup>128</sup>.

Kanclerz pokierował także losami córki Krzysztofa, Felicji która została wydana za Jerzego Schenckinga, kasztelana wendeńskiego czyli inflanckiego [miasto Wende (Wenda) leżało 11 km od Rygi i było dawniej stolicą niemieckiego Zakonu Rycerzy Inflanckich]. Schencking, zaprzyjaźniony z Janem Zamoyskim, dzierżawił od niego starostwo dor-packie, nadane kanclerzowi przez Stefana Batorego. Schenckingowie byli rodziną inflancką, wierną królowi polskiemu, a sam Jerzy Schencking znał doskonale język polski. W czasie wojny inflanckiej 1600-1602 bronił Rygi przed Szwedami, a po zdobyciu przez nich miasta dostał się do niewoli. Brat Jerzego, Otto Schencking (zm. 1637 r.), nominat wendeński, przy wydatnej pomocy kanclerza Zamoyskiego, uzyskał w 1588 r. biskupstwo wendeńskie (inflanckie). Był on jak powiadano "wzorem dobrych obyczajów". Po opanowaniu Inflant przez Szwedów Schenckin-gowie przenieśli się na Litwę<sup>18</sup>.

Do bliskiego otoczenia kanclerza należał brat Felicji, ks. biskup chełmski Jerzy Zamoyski, pierwszy senator w młodszej linii rodu, opiekun jedynej syna kanclerskiego Tomasza. Jego kariera związana była nierozdzielnie z osobą kanclerza Jana Zamoyskiego. Kiedy w 1580 r. kanclerz rozpoczął budowę miasta Zamościa, Jerzy Zamoyski był kanonikiem krakowskim. Niedługo potem został archidiaconem lubelskim. Obydwa stanowiska uzyskał dzięki poparciu kanclerza Jana Zamoyskiego. W roku 1589 Jerzy Zamoyski był już sekretarzem królewskim, a kilkanaście lat później zastąpił Andrzeja Batorego, bratanka króla Stefana Bstorego na opactwie czerwieńskim w diecezji i płockiej. Dzięki dalszej protekcji kanclerza 18 listopada 1600 r. został biskupem chełmskim. Zachęcony przez Jana Zamoyskiego przeprowadził zasadniczą reformę stosunków kościelnych w diecezji, w oparciu o dekryty Soboru Trydenckiego. W 1604 r. zwołał synod diecezjalny w Krasnymstawie. Z jego inicjatywy diecezję chełmską podzielono na dziesięć dekanatów. Wschodnie obszary Ordynacji Zamojskiej objęły dwa dekanaty: nowozamojski i turobiński. Pierwszym dziekanem zamojskim mianowany został ks. Mikołaj Wiślicki, a dziekanem turobińskim ks. Melchior Stefanides<sup>19</sup>. Taki podział diecezji przetrwał do rozbiorów. Jerzego Zamoyskiego uważa się za jednego z najwybitniejszych biskupów reformatorów nowego pokolenia<sup>20</sup>.

Kiedy kanclerz Zamoyski rozpoczął starania o utworzenie Akademii Zamojskiej, znalazł w osobie Jerzego Zamoyskiego bliskiego pomocnika. Przyszły biskup wyszukiwał kandydatów do grona nauczycielskiego. W imieniu fundatora prowadził w Krakowie rozmowy z Melchior Stefanidesem i innymi profesorami. Miał też swój udział w uruchomieniu nowej drukarni akademickiej oraz skompletowaniu pierwszej biblioteki. W roku

---

do zrzeczenia się swej części tych dóbr na rzecz kanclerza Zamoyskiego, Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Lublinie, *Indeksy do ksiąg ziemskich grabowieckich za lata 1577-1580*, sygn. 1 3, k. 263; A. Tamawski, *op. cit.*, s. 1 8, 56.

<sup>125</sup>

AGAD, AŻ, sygn. 1, *Munimentopum In Archiuo Arcis Zamoscensis existentium Connotatio. Studio Stanislai Bielski peracta 1685 etanno 1 742*, k. 365-366; A. Tarnawski, *op. cit.*, s. 20, 296; T. Zielińska, *op. cit.*, s. 468-469.

<sup>126</sup> W Akademii Zamojskiej uczyło się od 1595 r. do 1700 r. co najmniej 21 chłopców z młodszej linii Zamoyskich, m.in.: Erazm, Maciej, Stanisław, Jan, Aleksander, Jerzy i Mikołaj Zamoyscy, K. Czubara, *op. cit.*, s. 18-21; por. *Album studentów Akademii Zamojskiej 1595-1781*, opr. H. Gmiterek, Warszawa 1994

<sup>127</sup> *Archiwum Jana Zamoyskiego, kanclerza i hetmana wielkiego koronnego*, wyd. W. Sobieski i inni, t. 1, Warszawa 1904, s. 61-62; A. Tamawski, *op. cit.*, 36-37; *Statuta Ordynacji Zamojskiej (1589-1848)*, Warszawa 1867, s. 15.

<sup>128</sup> T. Zielińska, *op. cit.*, 469. •

1600 Jerzy Zamoyski nominat chełmski, wspólnie z kanclerzem Zamoyskim i biskupem chełmskim, nominatem łuckim Stanisławem Gogolińskim wydali akt fundacyjny Akademii Zamojskiej, który zatwierdzony został rok później przez króla Zygmunta III. W akcie tym Jerzy Zamoyski zobowiązał się do ufundowania dwóch katedr w akademii: katedry teologii i prawa kanonicznego<sup>129</sup>. Jednak po ogłoszeniu bulli papieża Pawła V z 1617 r., która odbierała biskupom chełmskim zwierzchnictwo nad akademią, Jerzy Zamoyski cofnął fundację katedry prawa kanonicznego<sup>130</sup>. Wydział teologiczny otwarto dopiero w 1648 r., 27 lat po śmierci biskupa Jerzego Zamoyskiego<sup>131</sup>.

Jerzy Zamoyski, zgodnie z testamentem Jana Zamoyskiego z 6 września 1600 r. był jednym z opiekunów młodego hetmanowicza Tomasza. Pozostałymi opiekunami zostali: Stanisław Żółkiewski, hetman polny koronny, Mikołaj Zebrzydowski, późniejszy wojewoda krakowski i Marek Sobieski, wojewoda lubelski. Wśród opiekunów Tomasza nie było zgody. Spory nasiliły się, zwłaszcza w okresie rokосу w 1606 r., kiedy Zebrzydowski z pieniędzy ordynackich prowadził agitację przeciw królowi i zaciągał oddziały wojskowe. Biskup, który wraz z upływem czasu po śmierci kanclerza Jana Zamoyskiego stał się rzeczywistym opiekunem i zarządcą dóbr Tomasza<sup>132</sup> - przeciwnik rokосу - ostro przeciwstawił się szafowaniu dochodami Ordynacji Zamojskiej.

W liście z 16 października 1608 r. do matki Tomasza - Barbary Zamojskiej pisał: *Ta nasza życzliwość przy Panu Tomaszu, i dobrom nieboszczyka dobrodzieja mego, potrzebuje statecznego dotrzymania. Ja jakom za żywota nieboszczyka sławnej pamięci dobrodzieja mego szczerze w życzliwościach swych szedł, tak i po śmierci chciałem to pokazać potomkowi pozostałemu... Powiadam, że nie mamy więcej chcieć i czynić, jeno co nieboszczyk chciał... A potomka nie niszczyć, ba podobno i nie przywłaszczać sobie majątności, a przyczynęk sobie szukać, że to dla czegoś czyni*<sup>25133</sup>. Wraz z matką Tomasza i Stanisławem Żółkiewskim interweniował, w sprawie nieprawego korzystania z dochodów ordynackich przez Mikołaja Zebrzydowskiego, u króla Zygmunta III. Zebrzydowski nie mógł tego biskupowi wybaczyć i usiłował usunąć go z Zamościa. Jerzy Zamoyski zaprotestował i groził wojewodzie cenzurami kościelnymi. Sprawa wlokła się przez długi czas, co gorsza, młody hetmanowie obserwujący z boku całą walkę nabrał niechęci do obydwu opiekunów. Niechęć ta ujawniała się szczególnie po dojściu Tomasza do pełnoletności<sup>134</sup>.

---

*Ibid.*; AGAD, AŻ, sygn. 6, *Akta familijne Zamoyskich...*, k. 82; A. Tarnawski, *op. cit.*, s. 126; S. Herbst, *Wojna inflancka 1600-1602*, Warszawa 1938, s. 17; T. Świecki, *Historyczne Pamiątki znamienitych rodzin i osób Dawnej Polski*, w opr. J. Bartosiewicza, t. II, Warszawa 1859; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny*, Warszawa 1992, s. 186; K. Czubarą, *op. cit.*, s. 26; Biskup Otton Schencking podarował Janowi

---

129

M. Potocki, *Zamość i jego instytucje pod względem oświaty, religii i dziejów krajowych*, Kraków 1862, mps, k. 91;

S. Łempicki, *Działalność Jana Zamoyskiego na polu szkolnictwa*, [w:] tegoż, *Mecenat Wielkiego Kanclerza*, Warszawa 1980, s. 150, 153, 154, 155, 224, 226-227; S. Łapicki, *Śladem komentarzy Cezara*, [w:] tegoż *Mecenat ...*, s. 388; J. A. Wadowski, *Wiadomość o profesorach Akademii Zamojskiej*, Warszawa 1899-1900, s. 77.

<sup>130</sup> M. Kuryłowicz, *Prawo rzymskie oraz prawo kanoniczne w programie studiów Akademii Zamojskiej* [w:] *Akademia Zamojska i jej tradycje ...*, s. 38.

<sup>131</sup> M. Kuryłowicz, *op. cit.*

<sup>132</sup> V. Urbaniak, *Zamojszczycy bez Zamoyskiego, Studium dekompozycji ugrupowania politycznego*, Warszawa 1995, s. 39-40.

<sup>133</sup> List przechowywany jest w AGAD w Warszawie, w Archiwum Zamoyskich, sygn. 872, k. 9, cyt. za A. A. Witusik, *Młodość Tomasza Zamoyskiego*, Lublin 1977, s. 69-70.

<sup>134</sup> *Ibid.*, s. 59,60; A. A. Witusik, *Szymon Szymonowie "dyrektor nauk i inspektor" Tomasza Zamoyskiego, "Annales UMCS", Sectio F, Vol. XXIX, 7, 1974, s. 74,75; Tenże, Lata szkolne Tomasza Zamoyskiego* [w:] *Studia z dziejów epoki renesansu*, Warszawa 1979, s. 69.

Zamoyskiemu zachowany do dziś w Bibliotece Ordynacji Zamojskiej w Bibliotece Narodowej - druk "Pro militari pregonitorum aurore nobilitate... Defensiones II" z 1576 r., uzupełniony w 1594 r. o ręcznie malowaną manifestację przodków herbowych przodków biskupa, *Biblioteka Ordynacji Zamojskiej. Od Jana do Jana. Przewodnik wystawie*, opr. T. Makowski, Warszawa 2005. *Archiwum Jana Zamoyskiego, kanclerza i hetmana wielkiego koronnego*, wyd. W. Sobieski i inni, t. 2, Warszawa 1909, s. 33; *Encyklopedia Kościelna*, t. III, Warszawa 1874, s. 246, t. XXVII, Warszawa 1904, s. 415-416; A. Tarnawski, *op. cit.*, s. 276; S. Litak, *Struktura i funkcje parafii w Polsce* [w:] *Kościół w Polsce*, t. 2, wiek XVI XVIII, Kraków 1969, s. 382; Z. Szostakiewicz, *Katalog biskupów obrządku łacińskiego przedrozbiorowej Polski*, [w:] *Sacrum Poloniae Millenium*, 1.1, Rzym 1954, s. 594, J. Kowalczyk, *Kolegiata w Zamościu*, Warszawa 1968, s. 25, 126, 134; P. Nitecki, *op. cit.*, s. 234.<sup>211</sup> W. Muller, *Diecezje w okresie potrydenckim*, [-w:] *Kościół w Polsce*, t. 2, wiek XVI-XVIII, Kraków 1969, s. 95, 217.

wem Gogolińskim wydali akt fundacyjny Akademii Zamojskiej, który zatwierdzony został rok później przez króla Zygmunta III. W akcie tym Jerzy Zamoyski zobowiązał się do ufundowania dwóch katedr w akademii: katedry teologii i prawa kanonicznego<sup>135</sup>. Jednak po ogłoszeniu bulli papieża Pawła V z 1617 r., która odbierała biskupom chełmskim zwierzchnictwo nad akademią, Jerzy Zamoyski cofnął fundację katedry prawa kanonicznego<sup>136</sup>. Wydział teologiczny otwarto dopiero w 1648 r., 27 lat po śmierci biskupa Jerzego Zamoyskiego<sup>137</sup>.

Jerzy Zamoyski, zgodnie z testamentem Jana Zamoyskiego z 6 września 1600 r. był jednym z opiekunów młodego hetmanowica Tomasza. Pozostałymi opiekunami zostali: Stanisław Żółkiewski, hetman polny koronny, Mikołaj Zebrzydowski, późniejszy wojewoda krakowski i Marek Sobieski, wojewoda lubelski. Wśród opiekunów Tomasza nie było zgody. Spory nasiliły się, zwłaszcza w okresie rokосу w 1606 r., kiedy Zebrzydowski z pieniędzy ordynackich prowadził agitację przeciw królowi i zaciągał oddziały wojskowe. Biskup, który wraz z upływem czasu po śmierci kanclerza Jana Zamoyskiego stał się rzeczywistym opiekunem i zarządcą dóbr Tomasza<sup>138</sup> - przeciwnik rokосу - ostro przeciwstawił się szafowaniu dochodami Ordynacji Zamojskiej.

W liście z 16 października 1608 r. do matki Tomasza - Barbary Zamojskiej pisał: *Ta nasza życzliwość przy Panu Tomaszu, i dobrom nieboszczyka dobrodzieja mego, potrzebuje statecznego dotrzymania. Ja jakom za żywota nieboszczyka sławnej pamięci dobrodzieja mego szczerze w życzliwościach swych szedł, tak i po śmierci chciałem to pokazać potomkowi pozostałemu... Powiadam, że nie mamy więcej chcieć i czynić, jeno co nieboszczyk chciał... A potomka nie niszczyć, ba podobno i nie przywłaszczać sobie majątności, a przyczynę sobie szukać, że to dla czegoś czyni*<sup>25139</sup>. Wraz z matką Tomasza i Stanisławem Żółkiewskim interweniował, w sprawie nieprawego korzystania z dochodów ordynackich przez Mikołaja Zebrzydowskiego, u króla Zygmunta III. Zebrzydowski nie mógł tego biskupowi wybaczyć i usiłował usunąć go z Zamościa. Jerzy Zamoyski zaprotestował i groził wojewodzie cenzurami kościelnymi. Sprawa wlokła się przez długi czas, co gorsza, młody hetmanowie obserwujący z boku całą walkę nabrał niechęci do obydwu opiekunów. Niechęć ta ujawniała się szczególnie po dojściu Tomasza do pełnoletności<sup>140</sup>.

---

135

M. Potocki, *Zamość i jego instytucje pod względem oświaty, religii i dziejów krajowych*, Kraków 1862, mps, k. 91;

S. Łempicki, *Działalność Jana Zamoyskiego na polu szkolnictwa*, [w:] tegoż, *Mecenat Wielkiego Kanclerza*, Warszawa 1980, s. 150, 153, 154, 155, 224, 226-227; S. Łapicki, *Śladem komentarzy Cezara*, [w:] tegoż *Mecenat ...*, s. 388; J. A. Wadowski, *Wiadomość o profesorach Akademii Zamojskiej*, Warszawa 1899-1900, s. 77.

<sup>136</sup> M. Kuryłowicz, *Prawo rzymskie oraz prawo kanoniczne w programie studiów Akademii Zamojskiej* [w:] *Akademia Zamojska i jej tradycje ...*, s. 38.

<sup>137</sup> M. Kuryłowicz, *op. cit.*

<sup>138</sup> V. Urbaniak, *Zamojszczycy bez Zamoyskiego, Studium dekompozycji ugrupowania politycznego*, Warszawa 1995, s. 39-40.

<sup>139</sup> List przechowywany jest w AGAD w Warszawie, w Archiwum Zamojskich, sygn. 872, k. 9, cyt. za A. A. Witusik, *Młodość Tomasza Zamoyskiego*, Lublin 1977, s. 69-70.

<sup>140</sup> *Ibid.*, s. 59, 60; A. A. Witusik, *Szymon Szymonowie "dyrektor nauk i inspektor" Tomasza Zamoyskiego, "Annales UMCS"*,

Biskup Jerzy Zamoyski otaczał się ludźmi uczonymi i wykształconymi. Przyjacielem jego i powiernikiem był Szymon Szymonowie, który uczcił specjalną odą ingres biskupa Zamoyskiego w kolegiacie w Zamościu. Był także Zamoyski protektorem Melchiora Stefanidesa, a na jego dworze biskupim w Skierbieszowie przebywał, po przyjeździe z Padwy, Gabriel Morenda, profesor Akademii Zamojskiej<sup>141</sup>. Tak jak poprzedni biskupi chełmscy, także i Jerzy Zamoyski był właścicielem miasteczka Kumowa z zanikiem biskupim i Skierbieszowa, gdzie znajdowała się letnia rezydencja biskupów. Tu wybudował potężny zamek na wzgórzu, otoczonym lasami i bagnami, za rzeką Wolica, który zburzony został ok. 1659 r. oraz istniejący do dziś kościół murowany. Do biskupa należał też Pawłów, Sawin oraz osiem wsi<sup>142</sup>. Po dwudziestu pracowitych latach spędzonych na stolcu biskupim, Jerzy Zamoyski zmarł 4 stycznia 1621 r. w Wieliszewie i wówczas jako jeden z nielicznych krewnych Jana Zamoyskiego z młodszej linii rodu, pochowany został w krypcie rodzinnej w podziemiach kolegiaty w Zamościu<sup>143</sup>.

Protegowanym kanclerza i hetmana Jana Zamoyskiego był niewątpliwie rotmistrz Jan Zamoyski (ur. ok. 1564), dziedzic Piask (Ruskich), późniejszy strażnik polny koronny, syn Jana Zamoyskiego, pulkownika wojsk husarskich i Jadwigi Gorzkowskiej. Większą część życia spędził w służbie wojskowej. Służył pod rozkazami hetmana w czasie elekcji 1587 r. Jesienią tegoż roku rozbił w Korzkwi pod Krakowem wojska stronników arcyksięcia Maksymiliana Habsburga: Stanisława Stadnickiego zwanego Diabłem i Rossmana<sup>144</sup>. Po raz drugi stał się ze Stadnickim na początku stycznia 1588 r.<sup>145</sup>. Razem z lekką kawalerią pułkownika kozackiego Gabriela Hołubka podkomendni rotmistrza Zamoyskiego rozgromili husarię Stadnickiego.

24 stycznia 1588 r. rotmistrz Zamoyski uczestniczył w kunsztownie rozegranej przez hetmana bitwie "o koronę" pod Byczyną, w której został wzięty do hetmańskiej niewoli arcyksiążę Maksymilian. Zgodnie z rozkazem hetmana Zamoyskiego na prawym skrzydle jego wojsk, w pierwszej linii stanęły obok siebie chorągwie kozackie pułkownika Hołubka i rotmistrza Jana Zamoyskiego. Każdy z nich dowodził ok. 200 konnymi, ustawionymi w kilku szeregach. Bitwa rozpoczęła się od ataku tych oddziałów na nieprzyjacielskie pozycje. Oni też przyjęli na siebie pierwsze, groźne kontruderzenie wojsk Maksymiliana. Chorągiew kozacka Hołubka nie wytrzymała natarcia dobrze wyszkolonej jazdy niemieckiej. Ich dzielny dowódca rzucił się na niemieckie szeregi, ale trzykrotnie postrzelony, poległ. Na ten widok jego żoł- [str.168] nierze zaczęli uchodzić z pola walki. Tymczasem rotmistrz Jan Zamoyski zdołał uskoczyć z częścią swej chorągwi i ponownie uderzyć na pozycje niemieckie<sup>146</sup>. Doceniając wyjątkowe męstwo krewniaka na polu bitwy, hetman wyjednał dla niego, już w listopadzie 1588 r., godność strażnika polnego koronnego<sup>147</sup>.

Do zadań strażnika, w tym czasie, należało czuwanie nad bezpieczeństwem wschodnich granic państwa, które przekraczali najczęściej Tatarzy. Właściwą ochronę pogranicza można było zapewnić przez zorganizowanie służb wywiadowczych i wczesne ostrzeganie osiadłej na Podolu i Ukrainie ludności o nadciągającym niebezpieczeństwie. Z zachowanych relacji strażnika koronnego Jana Zamoyskiego wynika, że posiadał on swoich informatorów w tradycyjnych miejscach grupowania się tatarskiej ordy w Oczakowie i Białogrodzie. Jego ludzie obserwowali też przeprawy przez większe rzeki. Słudzy strażnika Zamoyskiego znajdowali się nawet w oddziałach tatarskich. Znanych jest około trzydziestu odezw i uniwersałów przekazanych przez Zamoyskiego różnym adresatom. Pierwsza, zachowana informacja strażnika polnego

---

Sectio F, Vol. XXIX, 7, 1974, s. 74, 75; Tenże, *Lata szkolne Tomasza Zamoyskiego* [w:] *Studia z dziejów epoki renesansu*, Warszawa 1979, s. 69.

<sup>141</sup> J. A. Wadowski, *op. cit.*, s. 94, 107, 205.

<sup>142</sup> *Ibid.*, s. 107; J. Ciepłiński, *Skierbieszów, Zamość 1977*, s. 3; M. Baliński, Tymoteusz Lipiński, *Starożytna Polska pod względem historycznym, geograficznym i statystycznym*, t. III, Warszawa 1886, s. 382; R. Aftanazy, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, wyd. II, t. 6, *Województwo belskie, Ziemia Chełmska województwa ruskiego*, Wrocław 1995, s. 351.

<sup>143</sup> P. Nitecki, *op. cit.*, s. 234.

<sup>144</sup> T.K. Orzon, *Dzieje wojen i wojskowości w Polsce, t. II, Lwów 192*, s. 99

<sup>145</sup> S. Grzybowski, *op. cit.*, s. 213-214

<sup>146</sup> T. Korzon, *op. cit.*, s. 101-103; A. Śliwiński, *Jan Zamoyski, kanclerz i hetman w kor.*, Warszawa 1947, s. 248; M. Plewczyński, *Bitwa pod Byczyną 24. 01. 1588*, "Studia i Materiały do Historii Wojskowości", t. XVII, cz. I, Warszawa 1971, s. 142, 154, 155, 157, 158; S. Grzybowski, *op. cit.*, s. 214; Z. Boras, *Bitwa pod Byczyną 1588*, Katowice 1988

<sup>147</sup> Nominację na tę funkcję otrzymał 4 lub 5 listopada 1588 r., *Urzednicy centralni i nadworni Polski XIV XVIII wieku*, Spisy, opr. zb. pod red. A. Gąsiorowskiego, Kórnik 1992, s. 154 a nie jak podaje W. Dworzaczek, *Genealogia*, Warszawa 1959, tablica genealogiczna 135 (Zamoyskich) dopiero w 1600 r.

Zamoyskiego opatrzona jest datą 21 lutego 1593 r., ostatnia zaś rozesłana została we wrześniu 1617 r.<sup>148</sup>. Najwięcej ostrzeżeń wysłanych zostało z Szarogrodu, nadgranicznej forteczki, stanowiącej własność starszej linii Zamoyskich, gdzie rezydował Stanisław Zamoyski (ur. ok. 1574), najmłodszy brat strażnika koronnego Jana Zamoyskiego, zarządca dóbr szarogrodzkich drugiego ordynata Tomasza Zamoyskiego.

Po śmierci strażnika Jana Zamoyskiego Stanisław Zamoyski podjął współpracę z jego następcą Janem Odrzywolskim, śląc mu z Szarogrodu listy z informacjami o tureckim niebezpieczeństwie. Składał także szczegółowe relacje na ten temat Tomaszowi Zamoyskiemu, wojewodzie kijowskiemu<sup>149</sup>. 16 października 1620 r. do Bełza, gdzie przebywał Tomasz Zamoyski, powiadomiony już wcześniej przez Stanisława Zamoyskiego o tureckim niebezpieczeństwie, jakie zawisło nad armią polską, obleżoną przez Turków i Tatarów pod Cecorą, dotarła tragiczna wiadomość o pogromie taboru ochronnego wojsk polskich i śmierci hetmana Stanisława Żółkiewskiego. *Gdy tabor zbliżał się ku Mohylowu, słyszano głośny huk armat. Było to właśnie z wtorku na środę, w straszną noc pogromu z 6 na 7 października. Z drugiej strony Dniestrzu Jarugi chciano pójść na pomoc Taborkiem, cóż kiedy strwożeni Jaruszanie rozbiegli się na wszy-[str.169] stkie strony i nie było z kim wyruszyć - pisał do wojewody Tomasza Zamoyskiego jego krewniak Stanisław Zamoyski<sup>150</sup>.*

W czasie zatargu o Mołdawię w 1595 r. strażnik koronny Zamoyski stawiał się z chorągwią kozacką pod Cecorą, pod dowództwo hetmanów Zamoyskiego i Stanisława Żółkiewskiego. Tam również uczestniczył w udanym ataku polskiej jazdy na oblegających wojska koronne Turków i Tatarów<sup>151</sup>. Pięć lat później wraz z młodszym bratem Wacławem Janem Zamoyskim (ok. 1570-1650), chorążym chełmskim, późniejszym kasztelanem lwowskim wziął udział w wyprawie wołoskiej hetmana Zamoyskiego. Obaj dość udanie uczestniczyli 20 października 1600 r. koło BUCOYU w walnej rozprawie z hospodarem wołoskim Michałem Walecznym<sup>152</sup>. Odwaga i męstwo strażnika polnego Zamoyskiego zaowocowały kolejnymi awansami. Dzięki protekcji hetmana 19 maja 1603 r. objął on także urząd kasztelana chełmskiego<sup>153</sup> i został drugim senatorem z młodszej linii Zamoyskich.

Po śmierci kanclerza Jana Zamoyskiego strażnik koronny Jan Zamoyski stał się wraz z kasztelanem sandomierskim Stanisławem Tarnowskim, hetmanem Stanisławem Żółkiewskim, biskupem chełmskim Jerzym Zamoyskim i Szymonem Szymonowicem jednym z opiekunów i oddanych przyjaciół jego syna Tomasza, przyszłego kanclerza. Dbał przede wszystkim o to aby młody magnat godnie reprezentował swój ród i rozślawione przez ojca nazwisko<sup>154</sup>.

Kasztelan chełmski Jan Zamoyski wiele razy uczestniczył w wyprawach na czambuły tatarskie nękające kresowe ziemie Rzeczypospolitej. Np. w styczniu 1606 r. na czele sporego pocztu konnego wziął udział u boku Stanisława Golskiego, wojewody ruskiego, książąt Ostrogskich i księcia Janusza Zbaraskiego, wojewody braclawskiego w operacji hetmana Stanisława Żółkiewskiego przeciw tatarskiej przdzie, która zakończyła się błyskotliwym sukcesem Żółkiewskiego<sup>155</sup>. W czasie rokосу Zebrzydowskiego w odróżnieniu od ogółu szlachty ziemi chełmskiej przeciwnej dynastycznej polityce Zygmunta III był jednym z nielicznych stronników króla i przyczynił się do obozu Zygmunta III chorągiew kozacką<sup>156</sup>. Do przygotowywanej przez monarchę w kilka lat

---

<sup>148</sup> AGAD, AŻ, sygn. 10, *Sumariusz serii pierwszej korespondencji Zamoyskich*, k. 29; Tamże, sygn. 51, *Akta Jana Zamoyskiego strażnika koronnego, kasztelana chełmskiego i jego żony Anny z Wiśniowieckich, dziadków Marcina Zamoyskiego...*, List Jana Zamoyskiego do Tomasza Napiórkowskiego z 6 maja 1605 r., k. 13; M. Horn, *Chronologia i zasięg najazdów tatarskich na ziemie Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1607-1647*, "Studia i Materiały do Historii Wojskowości", t. VIII, cz. 1, Warszawa 1962, s. 5,6,7,8-9,65.

<sup>149</sup> AGAD, AŻ, sygn. 9, *Sumariusz serii pierwszej korespondencji Zamoyskich*, cz. 2, k. 123; Tamże, sygn. 10, *Sumariusz*, k.29; Tamże, sygn.57, k.4; A. Prochaska, *op.cit.*, s.255.

<sup>150</sup> Cyt. za A. Prochaska, *op. cit.*, s. 255

<sup>151</sup> . Korzon, *Dzieje wojen ...*, t. II, s. 115

<sup>152</sup> *Ibid.*, s. 125-126.

<sup>153</sup> *Urzednicy województwa bełskiego i ziemi chełmskiej XIV - XVIII wieku*, Spisy, oprac. H. Gmiterek i R. Szczygieł, pod. A. Gąsiorowskiego, Kórnik 1992, s. 153.

<sup>154</sup> A. A. Witusik, *Młodość Tomasza Zamoyskiego...*, s. 102-103.

<sup>155</sup> A. Prochaska, *Hetman Stanisław Żółkiewski*, Warszawa 1927, s. 50; J. Besala, *Stanisław Żółkiewski*, Warszawa 1988, s. 149-150.

<sup>156</sup> A. Strzelecki, *Udział szlachty ziemi chełmskiej w rokосу Zebrzydowskiego*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci prof. drą Wacława Sobieskiego*, 1.1, Kraków 1932, s. 268, 283; Zob. też S. Tworek, *W okresie odrodzenia i reformacji 1569-1648*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, 1.1, pod red. T. Mencla, Warszawa 1974, s. 292-294

później wyprawy moskiewskiej kasztelan chełmski nastawiony był raczej niechętnie. Bez entuzjazmu odniósł się do udziału w niej młodego hetmana Tomasza Zamoyskiego syna kanclerza Jana Zamoyskiego, widząc większe potrzeby w obronie zagrożonego przez Tatarów Podola<sup>157</sup>. [str.170]

W drugiej połowie lipca 1618 r. zagoni tatarskie zapuściły się aż pod Kałusz, Stryj i Drohobycz. Prawie bezkarnie - z powodu braku wojsk polskich - przemierzały ziemię halicką i lwowską. Potyczki pojedynczych polskich oddziałów z Tatarami kończyły się często tragicznie. W czasie jednej z takich potyczek pod Lisiatyczami nad Stryjem zginął Jan Zamoyski, strażnik koronny i kasztelan chełmski<sup>158</sup>. Młodszy brat kasztelana chełmskiego Stanisław Zamoyski, rezydujący wówczas w Szarogrodzie, donosząc w grudniu 1620 r. Tomaszowi Zamoyskiemu o ruchach wojsk turecko-tatarskich, winą za śmierć brata obciąża jednak nie Tatarów lecz Kozaków. Pisze bowiem w tym liście, że Jan Zamoyski został zabity *przez ukraińskich hultajów*, i że on mszcząc śmierć brata *poj-manyh jednych na pal wbija, a drugich potopić kazal*<sup>159</sup>.

Jan Zamoyski, kasztelan chełmski jeszcze za życia swojego możnego krewnego zawarł małżeństwo przewyższające dotychczasowe koligacje jego najbliższej rodziny. Jako pierwszy z młodszej linii rodu związał się z jednym z najznamienitszych domów Rzeczypospolitej - księżętami Wiśniowieckimi, żeniąc się około 1591 r. z księżniczką Anną Wiśniowiecką (ur. ok. 1568 w Żytomierzu), siostrą Aleksandry Ra-dziwiłłowej i Konstantego Wiśniowieckiego, późniejszego wojewody ruskiego. Przez siostry stryjeczne swej małżonki skoligacony był także z innymi domami senatorskimi Rzeczypospolitej: Sapiehami, Czartoryskimi i Pacami. Księżniczka Anna wniosła Janowi Zamoyskiemu w posagu 30 tysięcy zł.<sup>160</sup> Następstwem błyskotliwej kariery wojskowej i związanych z nią awansów był wzrost majątności kasztelana chełmskiego Jana Zamoyskiego. Korzystając z protektoratu kanclerza Jana Zamoyskiego, a później jego syna Tomasza, drugiego ordynata, zgromadził kasztelan Zamoyski spory majątek ziemski na Podolu, składający się z miast Gródek i Kupin nad Smotryczem oraz kilkunastu okolicznych wsi<sup>161</sup>. Przez pewien czas zarządzał majątkiem szarogrodzkim Tomasza Zamoyskiego, ówczesnie starosty knyszyńskiego. Pisała o tym Anna z Wiśniowieckich Zamoyska, małżonka kasztelana chełmskiego do Reginy Żółkiewskiej, żony hetmana Stanisława Żółkiewskiego w liście z 22 marca 1613 r.<sup>162</sup> Kasztelan Zamoyski dzierżył także dobra królewskie: Lisiatycze, Mona-ster, Kawczykał, Stryjańce (Stryhańce) i Piętniczany w ziemi przemyskiej i lwowskiej<sup>163</sup>. Pod czujnym okiem kanclerza i hetmana Zamoyskiego rozpoczęła się również kariera chorążego chełmskiego Wacława Jana Zamoyskiego, młodszego brata Jana Zamoyskiego, strażnika polnego i kasztelana chełmskiego. On także był podkomendnym [str.171]

hetmana i uczestniczył w wielu prowadzonych przez niego kampaniach wojennych, m.in. przeciwko gospodarowi wołoskiemu Michałowi Walecznemu. Podczas wojny inflanckiej w latach 1600-1602 chorąży chełmski Zamoyski walczył na czele chorągwi kozackiej z wojskami Karola Sudermańskiego<sup>164</sup>. Dalsza jego kariera, przede wszystkim polityczna rozwijała się już w otoczeniu syna hetmana Zamoyskiego kanclerza Tomasza Zamoyskiego. W czasie rokосу Zebrzydowskiego (1606-1609) wraz z ogółem szlachty ziemi chełmskiej, odmienne niż starszy brat Jan, Wacław Zamoyski stanął w opozycji do Zygmunta III Wazy. Jego podpis znajduje się obok podpisu Mikołaja Uhrowieckiego i innych deputowanych na uniwersale stężyckim, udzielającym poparcia wojewodzie krakowskiemu Mikołajowi Zebrzydowskiemu. W kolejnym *zjeździe* rokoszian 4 czerwca 1606 r. pod Lublinem uchwalono dwa akty. Jeden z tych dokumentów, noszący nazwę "Instrukcja p.p. posłom daną z zjazdu lubelskiego do JKMcI" podpisali urzędnicy ziemi chełmskiej: starosta Uhrowiecki, podkomorzy Paweł Orzechowski i chorąży Wacław Zamoyski<sup>165</sup>. Dwa lata po śmierci kanclerza

<sup>157</sup> A. A. Witusik, *Młodość Tomasza Zamoyskiego*, Lublin 1977, s. 102-103.

<sup>158</sup> A. Prochaska, *op. cit.*, s. 166; T. Korzon, *Dzieje wojen ...*, t. II, s. 197, 198; M. Horn, *op. cit.*, s. 28.

<sup>159</sup> AGAD, AŻ, sygn. 9, Sumariusz serii pierwszej korespondencji Zamoyskich, cz. 2, k. 123.

<sup>160</sup> AGAD, AŻ, sygn. 6, *Akta familijne Zamoyskich ...*, k. 43; *Mormons, op. cit.*; T. Zychliński, *op. cit.*, s. 153; W. Dworzaczek,

*op. cit.*, tablica 176; T. Zielińska, *op. cit.*, s. 469.

<sup>161</sup> K. Czubara, *op. cit.*, s. 56.

<sup>162</sup> AGAD, AŻ, sygn. 51, List Anny Zamoyskiej do Reginy Żółkiewskiej, wojewodziny kijowskiej z 22 marca 1613 r.

wysłany z Lisiatycz, k. 1.

<sup>163</sup> AGAD, AŻ, sygn. 9, *Sumariusz serii pierwszej korespondencji Zamoyskich*, cz. 2, 122 v, sygn. 6. k. 47.

<sup>164</sup> T. Korzon, *Dzieje wojen...*, t. II, s. 25, S. Herbst, *op. cit.*, s. 106, 130.

<sup>165</sup> A. Strzelecki, *Udział szlachty ziemi chełmskiej w rokосу Zebrzydowskiego*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci prof. dr Wacława SoHeskiego*, 1.1, Kraków 1932, s. 272, 282.

Jana Zamoyskiego, swego pierwszego protektora, Waclaw Zamoyski został posłem ziemi chełmskiej na sejm. Później posłował jeszcze sześć razy. W 1623 r. wybrano go komisji, która miała powstrzymać konfederacje żołnierskie i nie dopuszczać do wojny domowej. Współpracował wtedy z księciem Januszem Wiśniowieckim (jego syn Dymitr Jerzy, w latach późniejszych ożenił się z Marianną córką Zdzisława Zamoyskiego, a wnuczką strażnika koronnego Jana Zamoyskiego) oraz Jakubem Sobieskim, marszałkiem sejmowym i dyplomata, serdecznym przyjacielem ordynata Tomasza Zamoyskiego, przyszłym ojcem króla Jana III Sobieskiego. W 1632 r. Waclaw Zamoyski uzyskał urząd kasztelana lwowskiego<sup>166</sup>.

Waclaw Zamoyski był dziedzicem (Ruskich) Piask i Tarzymiech. Posiadał też części wsi Gorzków, Czysta Dębina, Barania Wola ze Smogarzowem, Przebiegowem, Wielką Wielbicą i Chlewiskami oraz wójtostwa w Gorzkowie, które, jako niespełna 20-letni młodzieniec nabył przed 1593 r. od krewnych po kądzieli, Piotra i Stanisława Gorzkowskich. Na początku lat 30. XVII w., kiedy rozpoczął starania o kasztelaninę lwowską zakupił od Andrzeja Łahodowskiego dobra po Lwowie: Winniki, Podbereże, Młynówce, Zawadów i Bartoszkówka, a w 1637 r. król Władysław IV nadał mu w dożywocie pobliską majątność Mikłaszów<sup>167</sup>. Od 1649 r. w posiadaniu Waclawa Zamoyskiego znajdowały się także włości Orłów Murowany w pow. krasnostawskim<sup>168</sup>.

Chociaż Waclaw i jego starszy brat Jan Zamoyscy nie zgłaszali, w tym czasie, pretensji do majątków [str.172] ordynackich, istniał jakiś konflikt między ordynatem Tomaszem Zamoyskim, ówczesnym wojewodą kijowskim, a krewnymi z młodszej linii rodu. Wyrazem tego są listy Waclawa Zamoyskiego do Anny z Wiśniowieckich, żony Jana Zamoyskiego, strażnika koronnego, napisane zapewne przed rokiem 1627, tj. przed urodzeniem się Jana Zamoyskiego, trzeciego ordynata. Wynika z nich, iż Tomasz Zamoyski, nie mogąc doczekać się potomstwa, oskarżył Annę z Wiśniowieckich Zamoyską, że *przez czary dla spadku dóbr ordynackich szkodziła mu*. Czarownice, które miała rzekomo wystać do Zamościa złapano i jedną z nich nawet stracono. W jednym z listów Waclaw Zamoyski pisał: *Pani wojewodzina ustawicznie umiera, że ponosi zepsowanie od Anny i zarzuca jej, że się na to zdecydowała, a szydło i tak z wora wykiwało i jak ona teraz wyjdzie, skoro wojewoda prawem będzie dochodził i o sejm się oprze i że ma ojej synach zawiadywać. Wszyscy o tym mówią (...) Żaluje że, za brata wyszła, i że tak złośliwa białogłowa w ich dom weszła*<sup>169</sup>. W kolejnych listach na ten temat Waclaw Zamoyski donosił małżonce brata, że nie wiadomo skąd się *takie fantazje jakieś* wzięły się wojewodzie kijowskiemu, i że wojewoda żaluje tego nieporozumienia<sup>170</sup>.

Waclaw Zamoyski ożenił się, prawdopodobnie przed 1622 r., z Zofią z Babina Pszonkówną, córką Jakuba Pszonki, podkomorzego lubelskiego, i Ewy Anny Lasockiej, podkomorzanki czerskiej. Ów Pszonka wstąpił się w wojnach z Moskwą i Szwecją, po czym osiadł w Babinie. Był jednym z kontynuatorów słynnej "Rzeczypospolitej Babińskiej", postacią w koronie bardzo dobrze znaną. Po jego śmierci "Rejestrem Rzeczypospolitej Babińskiej" opiekował się (w latach 1622-1637) jego zięć Waclaw Zamoyski. Imię Waclawa Zamoyskiego rozśpiewał w wierszu "Do Waclawa Zamoyskiego" Szymon Szymonowie. Utwór ten jest w istocie hymnem pochwalnym rodu Zamoyskich<sup>171</sup>.

Waclaw Jan Zamoyski dożył sędziwego wieku. Umarł w 1650 r. mając ok. 80 lat. Przyszły, pierwszy ordynat z młodszej linii Zamoyskich, wnuk strażnika koronnego Jana Zamoyskiego, starszego brata Waclawa - Marcin

---

166

*Ibid.*, s. 298; *Prawa y konstytucje y przywileje Królestwa Polskiego y Wielkiego Xięstwa Litewskiego, y wszystkich prowincji należących*, t. 3, Warszawa 1784, s. 328, 449, 690, 775, 895, K. Maleczyński, *Urzednicy grodzcy i ziemscy*

<sup>167</sup> *lwowscy w latach 1352-1783*, Lwów 1938, s. 99,237.

W. Łoziński, *Prawem i lewem*, t. 2, Kraków 1957, s. 29; *Akta grodzkie i ziemskie...*, t. X, Lwów 1884, s. 242.

<sup>168</sup> R. Aftanazy, *Dzieje rezydencji ...*, t.6, s. 332

<sup>169</sup> AGAD, AŻ, sygn. 51, *Akta Jana Zamoyskiego, strażnika koronnego, kasztelana chełmskiego ...*, odpis listu Waclawa Zamoyskiego do Anny z Wiśniowieckich Zamoyskiej, bez daty, k. 16.

<sup>170</sup> *Ibid.*, k. 17-18.

<sup>171</sup> S. Tworek, *W kregu sporów o "Rzeczpospolitą Babińską"*, "Rocznik Lubelski", t. XV, 1972, s. 161-163; T. Zielińska, *op. cit.*, s. 469; A. A. Witusik, *Szymon Szymonowie "dyrektor nauk i inspektor" Tomasza Zamoyskiego*, "Annales UMCS", Sectio F, Vol. 29,7,1974,s.78.

Zamoyski (ur. przed 1637 - zm. 1689) miał w tym czasie 13 lat i uczył się już wojskowego rzemiosła od swego ojca Zdzisława Jana Zamoyskiego, kasztelana czernichowskiego. Matką Marcina była Zofia Lanckorońska, córka Mikołaja, chorążego lwowskiego. Już we wczesnej młodości Marcin Zamoyski poświęcił się wojaczce, zaprawiwszy się do niej pod wodzą Stefana Czarnieckiego. Kontynuował zatem wojskowe tradycje młodszej linii Zamoyskich, zarówno prapradziada Macieja, jak i dziadka Jana, kasztelana chełmskiego. Zdaje się, że pierwszą kampanię wojenną odbył występując przeciwko Bohda-[str.173] nowi Chmielnickiemu<sup>172</sup>. Jan Kazimierz, wystawiając Marcinowi Zamoyskiemu list przypowiedni na zaciąg chorągwi kozackiej, pisał: *Maiąc wierności Twojej wysoką w dziele Rycerskim umiejętność więc i doświadczenie w różnych wojennych okazjach odwagę i nadto wrodzoną i przodków swoich do naszey i Rzeczypospolitej usługi chęć i ochotę bardzo dobrą wiadomą, zdało nam się (dać ten list przypowiedni na 120 ludzi zbrojnych i gotowych do wojny)*<sup>173</sup>.

Marcin Zamoyski brał udział w wojnach ze Szwedami, Kozakami, Turkami i Tatarami. Był kilkakrotnie ranny. Przebywał też w szwedzkiej niewoli. Wybitnie zasłużył się podczas odsieczy wiedeńskiej w 1683 r. Przyjaźnił się z królem Janem III Sobieskim, był jego doradcą i powiernikiem. Stąd spadały na niego zaszczyty. Najpierw został kasztelanem lwowskim (1677), później wojewodą lubelskim (1682), a kilka lat później podskarbin wielkim koronnym (1685). Po długoletnich staraniach, dzięki poparciu Sobieskiego w 1674 r. objął Ordynację Zamojską<sup>174</sup>.

Marcina Zamoyskiego poniekąd można uważać za drugiego fundatora Ordynacji Zamojskiej, gdyż po jej objęciu musiał część po części zdobywać i wykupywać. *Gdyby nie on - pisał Mikołaj Stworzyński - przewaga Wiśniowieckich i Koniecpolskich była by zniszczyła Ordynację Zamojską*<sup>175</sup>. W toku dochodzenia swych praw do ordynacji Zamoyscy z młodszej linii stracili wiele własnych pieniędzy<sup>176</sup>, sama zaś ordynacja nie przynosiła początkowo żadnych dochodów. Marcin Zamoyski wprowadził w majątkach oszczędne, surowe i sprężyste rządy, był zapobiegliwym gospodarzem<sup>177</sup>. Zaciągnął ogromną pożyczkę w wysokości 700 tys. zł, zmodernizował fortyfikacje twierdzy i przebudował rezydencję ordynatów. Był fundatorem konwentu reformatów w Zamościu, a Akademia Zamojska odzyskała dzięki niemu część utraconych uprzednio funduszy<sup>178</sup>.

Przedstawiciele młodszej linii Zamoyskich w XVI i XVII wieku - protegowani kanclerza Jana Zamoyskiego, a później jego syna Tomasza, tradycyjnie oddawali się służbie wojskowej. Do wysokich godności w wojsku, z buławą hetmańską włącznie, nie dochodzili. Najwyższym urzędem wojskowym, jaki pełnili było strażnikostwo koronne. Przez blisko pół wieku czuwali nad bezpieczeństwem południowo-wschodnich rubieży Rzeczypospolitej [oprócz Jana Zamoyskiego, kasztelana chełmskiego strażnikiem koronnym był także jego syn Aleksander Zamoyski [str.174]

---

<sup>172</sup> J. Łoski, *Marcin ordynat Zamoyski, wojewoda lubelski, podskarbi w. koronny*, "Tygodnik Ilustrowany", t. XIV, nr 346, Warszawa 12 VIII 1882, s. 248.

<sup>173</sup> AGAD, AŻ, sygn. 11, *Sumariusz serii pierwszej korespondencji Zamoyskich*, część 4, k. 49.

<sup>174</sup> K. Czubara, *Marcin Zamoyski*, "Zamojski Kwartalnik Kulturalny", 2 (8), VI. 1986, s. 7-10. AGAD, AŻ, sygn. 2, *Sumariusz dokumentów znajdujących się w Archiwum Zamojskich od najdawniejszych czasów dor.1688,k.2.*

<sup>175</sup> AGAD, AŻ, sygn. 54, *Akta Zdzisława Zamoyskiego i Zofii z Lanckorońskich rodziców Marcina Zamoyskiego...*, kopia testamentu Zdzisława Zamoyskiego, bez daty, k. 42.

<sup>176</sup> J. A. Wadowski, *Wiadomość o profesorach Akademii Zamojskiej*, Warszawa 1899-1900, s. 128.

<sup>177</sup> R. Orłowski, *Ordynacja Zamojska*, [w:] *Zamość i Zamojszczyzna w dziejach i kulturze polskiej*, pod. red. K. Myślińskiego, Zamość 1969, s. 128; *Zamość z przeszłości twierdzy i miasta*, pod red. A. Kopruckowniaka i A. A. Witusika, 59-60;

<sup>178</sup> R. Szczygieł, *Ruch budowlany w Zamościu w XVII w.* [w:] *Zamość miasto idealne*, Lublin 1980, s. 108,118; J. Kowalczyk, *Zamość, przewodnik*, wyd. II, Warszawa 1977, s. 54,109,135-136

(w latach 1646-1655)<sup>179</sup>, wcześniej pułkownik u księcia Jeremiego Wiśniowieckiego]. Służba wojskowa prowadziła ich do zaszczytów cywilnych - krzesel senatorskich.

Dzięki służbie publicznej Zamoyscy z młodszej linii rodu powiększali swe majątki i otrzymywali królewskiej. Na przestrzeni kilkudziesięciu lat XVI stulecia posiadłości ich tworzyły coraz bardziej zwarty kompleks w sąsiedztwie gniazda pierwotnego, jakim był (Stary) Zamość. Geografia dóbr zmieniała się w drugiej połowie XVI w. Nastąpiło to niewątpliwie w wyniku dwóch faktów; po pierwsze otwarcia nieograniczonych możliwości ekspansji gospodarczej na tereny podolsko-ukrainne Rzeczypospolitej z chwilą włączenia ich do Korony, decyzją sejmu lubelskiego 1569 r.; po wtóre w wyniku ustanowienia w 1589 r. Ordynacji Zamojskiej i energicznego wypierania przez jej założyciela z dóbr dziedzicznych krewniaków z młodszej linii rodu. Nowe posiadłości tych Zamoyskich znajdują się na północ i na wschód od pierwotnych dóbr rodowych. Szczególnie zaś interesować się będą wchodzeniem w posiadłości na wschodnich połaciach Korony<sup>180</sup>. Stąd też Zamoyscy z młodszej linii rodu znajdują się w posiadaniu dóbr ziemskich w województwach: lubelskim, ruskim, sandomierskim, podolskim, kijowskim, a nawet braclawskim i wileńskim<sup>181</sup>.

Młodsza linia Zamoyskich w XVI i pierwszej połowie XVII w. nie doszła do wielkiego znaczenia. Momentem zwrotnym w ich awansie było dopiero wymarcie starszej linii Zamoyskich i otwarcie się perspektyw odziedziczenia ich dóbr zgodnie ze statutem Ordynacji Zamojskiej, ustanowionym przez kanclerza Jana Zamoyskiego.[str.175]

## Summary

### Jan Zamoyski and his Relatives from the Younger House of Zamoyskis

The paper presents the genealogical details and history of the younger House of Zamoyskis, which inherited the Estate after the death of Jan II Zamoyski, who had been childless. The progenitor of the House of Zamoyskis was Tomasz Sariusz from Laznin (approx. 1418-1473), who settled the Chelm land in the middle of the 15<sup>th</sup> century, where he bought villages Wierzba and Zamosc, which later was known as Stary Zamosc. Tomasz from Laznin had two sons Florian and Maciej, whose surname was Zamoyski since they were born. Florian (approx. 1446-1510) was an ancestor of the older House of Zamoyskis, to which the hetman and the chancellor Jan Zamoyski belonged to. Maciej Zamoyski born approximately in 1448 was an ancestor of the younger House of Zamoyskis and spent his life pursuing the military career.

Maciej Zamoyski had four sons: Jan, Pawel, Waclaw and Wjciech. Jan had three sons: Szymon, Mikolaj and Jan. Waclaw, the lord of Zukow and Niewiarkow, had two sons: Pioter and Stanislaw. Wojciech had five sons: Krzysztof, Jakub, Mikolaj, Bartlomiej and Pawel.

The creator of the Zamoyski Estate - Jan Zamoyski, had been childless for many years, he perceived his relatives as future continuators of the House of Zamoyskis. He provided them money for living and for education. The erection Act of the Zamoyski Estate anticipated that after the death of all direct descendants of Jan Zamoyski, the relatives from the House of Maciej Zamoyski would inherit the Estate.

The first head of the Estate from the younger House of Zamoyskis was Marcin Zamoyski (before 1637-1689). He continued the military traditions of the younger House of Zamoyskis. He took part in the war against Sweden, Cossacks, Turks and Tartars. He earned great respect during the Vienna relief in 1683. He was a friend of Jan III Sobieski, moreover, he was his advisor. After many years of endeavors and thanks to the support of Sobieski in 1674 he became the head of the Zamoyski Estate.

Due to the public service members of the younger House of Zamoyskis increased their possessions and were awarded the land by the king. The younger House of Zamoyskis in 16<sup>th</sup> century and in the first half of the 17<sup>th</sup> century was not important. The turning point for their promotion was the death of the members of the older House of Zamoyskis, which allowed them to inherit the Zamoyski Estate according to the statute created by the chancellor Jan Zamoyski

---

<sup>179</sup> *Urzednicy centralni i nadworni Polski...*, s. 154.

<sup>180</sup> K. Czubara, *Op. cit.*, s. 63-64.

<sup>181</sup> K. Czubara, *Tabela dóbr Zamoyskich w XVI i XVII wieku* [w:] *Ibid.*

### Najnowsze wyniki badań archeologicznych i nadzorów dziedzińca honorowego pałacu Zamoyskich w Zamościu

Zbliżająca się rocznica 400-lecia śmierci założyciela miasta Jana Zamoyskiego spowodowała, iż w 2004 roku władze miasta podjęły decyzję o rozpoznaniu archeologicznym terenu dziedzińca honorowego zespołu pałacowego. Wiązało się to z koniecznością uściślenia lokalizacji pomnika Hetmana Jana Zamoyskiego, którego odsłonięcie przewidziane jest na wrzesień 2005 roku. Badania archeologiczne zespołu pałacowego Zamoyskich mają już dość długą historię, rozpoczęły się bowiem na początku lat 60-tych i z przerwami - trwały do końca lat 80-tych. W tym czasie wykonywano zarówno wykopy archeologiczne, jak i wykopy geotechniczne, wiercenia geologiczne, nadzory archeologiczne nad wykopami instalacyjnymi oraz badania radarowe, jako uzupełniające rozpoznanie terenu. Chociaż większość prac badawczych skoncentrowana była na zabudowaniach zespołu pałacowego (zwłaszcza budynku głównym), to część z nich dotyczyła również dziedzińca honorowego - i te właśnie, w połączeniu z wykopami z lat 2004-2005, stanowią podstawę do opracowania zbiorczego wyników prac.

Prace badawcze roku 2004 i 2005 skoncentrowały się na lokalizacji bram pałacowych oraz rozpoznaniu stratygrafii terenu. Poza wynikami prac wcześniejszych, korzystano również z przekazów ikonograficznych i kartograficznych, dotyczących dziedzińca honorowego.

Znane źródła kartograficzne i ikonograficzne dotyczące Zamościa, jedynie w niewielkim stopniu mogą być przydatne do badań historii założenia pałacowego. W przeważającej części są to bowiem ogólne panoramy miasta z fortyfikacjami na pierwszym planie, które zasłaniają większość budowli wewnątrz murów obronnych, lub też plany miasta, na których najważniejszym elementem było przedstawienie na-rysu fortyfikacji; natomiast elementy zabudowy wewnątrzmięskiej (bloki zabudowy lub pojedyncze obiekty) traktowane były zazwyczaj schematycznie. Do naszego sprawozdania wybrano więc te, które najbardziej odpowiadały tematyce badawczej i poczynionym odkryciom.

I tak, najstarszym z nich jest tzw. sztych Brauna, przedstawiający stan miasta z ok. 1605 roku. Przedstawia on pałac jako budynek zamknięty w obrębie prostokątnego muru z narożnymi bastejami od strony miasta (por. ryc. 1). Bardzo ważne jest także przedstawienie założenia pałacowego na tzw. obrazie bukowińskim, pochodzącym z ok. 1660 roku - przedstawia on panoramę miasta ujętą "z lotu ptaka" od strony południowej. Pałac (właściwie - zamek) przedstawiony jest na nim jako budynek dwukondygnacyjny z wieżą pośrodku. Od strony miasta założenie rezydencjonalne oddzielone jest murem obronnym z narożnymi bastejami [str.177] i wysoką bramą na osi, znacznie wyższą od muru obronnego (por. ryc. 2).

Na II połowę wieku XVII datowany jest tzw. plan Jonsaca (por. ryc. 3). Chociaż nie przedstawia on samego budynku, to ukazuje przebieg ogrodzenia całości założenia z dwoma narożnymi bastejami od strony miasta oraz bramą z przejazdem. Sposób pokazania bramy pozwala przypuszczać, iż była to budowla kubaturowa, wysunięta przed mur z przejazdem pośrodku i dwoma pomieszczeniami, położonymi po obu jego stronach. Można więc z dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, że przedstawienia tego elementu założenia (mur obronny z bastejami) na obrazie bukowińskim i planie Jonsaca są tożsame.

Kolejny interesujący nas plan, to tzw. plan Czołowskiego z 1704 roku (por. ryc. 4). Ogrodzenie zespołu przedstawiono na nim w sposób sugerujący jego rozbudowę do formy kubaturowej, o szerokości odpowiadającej szerokości pomieszczeń zlokalizowanych po obu stronach przejazdu bramnego. Przedstawiona rozbudowa obejmowała część północną i - w znacznej części - południową (w części południowej *zaznaczono* fragment ogrodzenia (muru) w formie pojedynczej kreski sugerującej, iż w tym miejscu nie dokonano jego rozbudowy).

W połowie wieku XVIII założenie pałacowe zostało poddane gruntownej przebudowie i rozbudowie; całość uzyskała wówczas formę późnobarokowej rezydencji pałacowej z dziedzińcem honorowym od strony miasta. Wykonany w 1801 roku plan założenia pałacowego oraz rysunek założenia z roku 1802 (por. ryc. 5) pokazują, że od strony miasta zespół pałacowy został zamknięty ażurowym ogrodzeniem z bramą na osi. Brama ozdobiona była rzeźbami kamiennymi, podobnie też 24 filarki ogrodzenia. Prześła między nimi wypełnione były żelaznymi sztachetami w formie lanc.

Wiek XIX - to kompleksowa przebudowa miasta na twierdzę. Plac przed pałacem został wówczas przeznaczony na plac musztry - znika jego barokowe ogrodzenie. Późniejsze zagospodarowanie dziedzińca honorowego na ogród spacerowy w 1840 roku, czy też założenie tzw. "ogrodu adryanowskiego" nie spowodowało powstania nowych, trwałych obiektów kubaturowych, które mogły pozostawić widoczne ślady w ziemi.

Lokalizację wykopów badawczych w obrębie dziedzińca (których wyniki są przedmiotem niniejszego artykułu) przedstawiono na ryc. 6. Wykopy oznaczone literami A, B i C - to nadzorowane odcinki wykopu instalacyjnego (CO), realizowanego w 1977 r. Wykopy realizowane przez zespół badawczy Politechniki Krakowskiej pod kierunkiem W. Zina oznaczono literami D-O, natomiast prace badawcze z 2004-2005 - to wykopy oznaczone I-I F (wykop główny

na osi), nr 2 i 3 (wykopy przy oficynach pałacowych) oraz wykop 4 - pod fundament pomnika. Już pierwszy rzut oka na ich lokalizację wskazuje, że dotyczyły one przede wszystkim reliktów bram pałacowych oraz rozpoznania posadowienia poszczególnych obiektów założenia pałacowego. Natomiast rozpoznanie stry- [str.178] tygrafii terenu uzyskano przede wszystkim w oparciu o wykopy z 2004 roku.

W realizowanych wykopach dokumentowano nie tylko odsłaniane relikty architektury, ale i stratyografię terenu, koncentrując się na identyfikacji poziomów użytkowych, funkcjonujących w okresie od początkowych lat istnienia pałacu. Przedstawienie wyników prac rozpoczniemy jednak od architektury - reliktów bramy barokowej.

Relikty bramy barokowej odsłonięte we wschodniej części terenu. Znajdowały się one w odległości ca 76,50 m od budynku głównego pałacu, a jej ściana wschodnia znajdowała się w osi ze wschodnimi ścianami bocznych oficyn pałacu. Brama składała się dwóch części, określonych roboczo przez autora pylonami; były one cofnięte względem osi ogrodzenia -znajdowały się więc wewnątrz założenia barokowego (por. ryc.7, fot. 1). W trakcie eksploracji wykopu nie natrafiono na poziom użytkowy przejazdu między pylonami, odsłonięte natomiast pełny narys bramy -w poziomie fundamentów - wraz z fragmentami fundamentu ogrodzenia. Szerokość przejazdu wynosiła: wewnątrz bramy - 4,36 - 4,60 m, zaś między pylonami od strony wschodniej - 3,53 - 3,83 m (nieregularność wynikała z ukośnego przebiegu ścian wewnętrznych pylonów, od strony przejazdu). **Pylon południowy** posiadał narys trapezu, z ukośną ścianą północną. Jego wymiary zewnętrzne wynosiły: w osi W-E - 3,88 m, w osi N-S - 3,66 - 3,44 m, odpowiednio wymiary wewnętrzne: w osi W-E - 1,66 m, w osi N-S - 1,50 -1,98 m. Ściany pylonu zostały wybudowane z cegieł, fragmentów cegieł i łamanego kamienia wapiennego, spojonych zaprawą piaskowo - wapienną. Wznoszono je w technice *opus emplectum*, tzn. oblicowanie ceglane i wypełnienie muru w postaci gruzu ceglanoego i wapiennego. Przy północno-wschodnim narożniku pylonu natrafiono na jego poszerzenie sugerujące, iż w tym miejscu był zlokalizowany ryzalit lub przypora bramy. Ściany pylonu posadowiono w warstwie intensywnego gruzu ceglanoego lub w calcu. Wszystkie ściany są ze sobą przewiązane, tworząc jednofazowość. Wzniesiono je w technologii wykopu wąskoprzestrzennego, bez wkopów budowlanych (wykop odpowiadał szerokości budowanej konstrukcji). Niestety, nie natrafiono na poziom użytkowy wewnątrz pylonu. **Pylon północny** również posiadał narys trapezu ze skośną ścianą wewnętrzną od strony przejazdu oraz poszerzeniem przy narożniku wewnętrznym (przypora lub ryzalit). Wymiary jego wynosiły 3,46 x 3,30 - 3,45 m (zewnętrzne) oraz 2,10 x 1,62 - 1,76 m (wewnętrzne). Również i w tym przypadku nie natrafiono na poziom użytkowy wewnętrzny, jednakże można przypuszczać, iż nie znajdował się on o wiele wyżej, niż zachowane korony murów. Przemawia za tym uchwycenie przy jednej ze ścian odsadzki fundamentowej, powyżej której znajdowało się już lico ceglano. Sposób wykonania był analogiczny, jak w przypadku pylonu południowego. Korony murów pylonu zachowały się do głębokości ca 1-1,40 m pod powierzchnią terenu. **Fundament ogrodzenia** stanowił przedłużenie wschod- [str.179] nich ścian pylonów w kierunku północnym i południowym. Odsłonięta go na długości ca 7 m (strona południowa) i 11 m (strona północna). Szerokość korony fundamentu wynosiła ca 1 - 1,30 m i zachowała się ona na głębokości ca 1-1,20 m pod powierzchnią terenu. Fundament wykonano z łamanego wapienia zalanego zaprawą piaskowo - wapienną. Zachowały się śladowe pozostałości części ceglanoej, pozwalające przypuszczać, iż wykonano go w konstrukcji *opus emplectum*, analogicznie, jak pylony bramy. Posadowiono go w warstwach kulturowych, pochodzących zXV/XVIIIiXVIIw.

Poza wyżej opisanymi relikdami architektury, w trakcie realizacji wykopu, w warstwach górnych, XIX-wiecznych, odnaleziono fragmenty sterczyn kamiennych, prawdopodobnie pochodzących ze słupków ogrodzenia. Stopień ich zachowania pozwala na ich pełną rekonstrukcję.

Relikty fundamentów bramy morandowskiej (tak autor określa odsłonięte pozostałości bramy i muru bastejowego) odsłonięta w odległości ca 57,50 m od głównego budynku pałacu (por. ryc.7, fot. 2,3). Brama posiadała wymiary 17,20 x 3,88 m z tym, iż należy zaznaczyć, iż są to wymiary fundamentów. Budynek bramny dzieli się na trzy części: południowy i północny pylon oraz przejazd bramny. **Pylon północny** posiadał wymiary wewnętrzne pomieszczenia ca 2,80 x 2,18 m; wymiary zewnętrzne - 3,88 x 6,60 m (wliczając ścianę północną, wspólną dla niego i przejazdu bramnego). Nie zachował się poziom użytkowy pomieszczenia wewnętrznego pylonu, jednakże zapewne znajdował się on niewiele wyżej od zachowanych murów, gdyż przestrzeń między fundamentami wypełniały potłuczone dachówki, stanowiące bądź podsypkę, bądź bezpośredni poziom użytkowy. Fundamenty ścian pylonu zostały wykonane z łamanego wapienia, zalanego zaprawą piaskowo - wapienną i były ze sobą przewiązane. Zwraca uwagę fundament ściany północnej pylonu, którego szerokość wynosiła ca 2,20 m, a poziom posadowienia wynosił ca 1,60 - 1,70 m pod powierzchnią zachowanej korony. Ta znaczna szerokość sugerowałaby militarną funkcję obiektu. Fundament zachodniej ściany pylonu, jak i całej bramy, kontynuował się w kierunku północnym, przechodząc w fundament ogrodzenia. Ściany pylonu posadowiono w nasypie, złożonym z przewarstwionych ze sobą warstw czarnej próchnicy, żółtego piasku i żółtej gliny. Od strony wschodniej, zewnętrznej, przy fundamencie odsłonięta jego prostokątne poszerzenia. Jedno z nich znajdowało się przy narożniku północno-wschodnim, drugie zaś, przy krawędzi przejazdu bramnego. Były to zapewne fundamenty przypór bramnych. Odsłonięte fundamenty ścian wykonano w wykopach wąskoprzestrzennych, bez wkopów budowlanych. **Pylon południowy** posiadał wymiary ca 3,88 x 5,10 m. Różnica wymiarów w stosunku do pylonu północnego wynikała ze znacznie

mniejszej szerokości fundamentu ściany zewnętrznej - południowej (tu: ca 1,20 m). Zachowane fundamenty wyznaczają również pomieszczenie wewnętrzne, o narysie trapezu i wy-[str.180]

miarach 1,98 x 2,16 - 3,00 m. Technologia budowy tego pylonu jest zbliżona do północnego z tym, że fundament jego ściany wschodniej posiada kształt łukowy, zbliżony do fundamentu punktowego, ponadto do jego budowy użyto, oprócz wapienia, również cegieł i obrobionych bloków kamiennych (granit), pochodzących zapewne z rozbiórki wcześniejszych obiektów. Także przy tym pylonie, w narożniku oraz przy krawędzi przejazdu bramnego, odsłonięte fundamenty przypór. Również i w tym przypadku nie zachowały się pozostałości wewnętrznego poziomu użytkowego. Analogiczny jest także sposób posadowienia fundamentów. **Przejazd bramny** zajmował środkową część bramy. Od strony zachodniej wyznaczał go fundament ściany zachodniej o szerokości ca 1,50 m. Wykonano go z łamanego wapienia, zalanego zaprawą piaskowo - wapienną. Ściany boczne, to zarazem wewnętrzne ściany pylonów, wykonane w identycznej technologii i przewiązane ze sobą. Wewnętrzna szerokość przejazdu wynosiła ca 5,50 m (mierzona w poziomie zachowanych fundamentów) z tym, że w północno-wschodnim narożniku przejazdu znajdowała się niewielka nisza o wymiarach wewnętrznych ca 0,40 x 0,60 m, wydzielona niewielkim murkiem. Od strony wschodniej krawędź przejazdu wyznaczał próg kamienny. Wykonano go z dwóch bloków granitowych o szerokości ca 0,60 m i długości 1,31 m (południowy) i 1,58 m (północny). Próg ten wyznaczał jednocześnie szerokość bramy -ca 2,90 m oraz jej użytkowy poziom komunikacyjny, znajdujący się na wysokości ca 214,48 m n.p.m., tj. ca 1,20 m pod powierzchnią terenu. Kamienne bloki przejazdu ułożono na podbudowie z łamanego wapienia i fragmentów cegieł na zaprawie piaskowo - wapiennej. Podbudowę, podobnie jak i pylony, posadowiono w nasypie, analogicznym jak przy innych częściach bramy. We wnętrzu przejazdu zachowały się relikty jego poziomu użytkowo - komunikacyjnego (por. fot. 3) w postaci dwóch fragmentów posadzki. Wykonano ją z niewielkich otoczków układanych bezpośrednio na glebie (poziom niższy) oraz gruzu ceglanego i fragmentów cegieł (poziom wyższy). Poziom zachowania posadzki korespondował z poziomem kamiennego progu. **Ogrodzenie ba-stejowe** odsłonięte zarówno bezpośrednio przy bramie (zachowane w jedynie w postaci kamiennego fundamentu), jak i w wykopach realizowanych przez Politechnikę Krakowską (wykopy G-O, bez wykopu K, por. ryc. 6). Fundament ogrodzenia posiadał zróżnicowaną-zachowaną-szerokość, od 1,20 do 1,80 m. Wykonano go z łamanego wapienia spojonego zaprawą piaskowo - wapienną. Poziom posadowienia -ca 1,60 m. W niektórych wykopach udało się uchwycić zachowane pozostałości samego muru. Była to konstrukcja ceglano - kamienna, wykonana w technice *opus emplectum*, z ceglanymi licami i wnętrzem muru w postaci gruzu zalanego zaprawą. Odsłonięte ślady napraw lica świadczą o długotrwałym funkcjonowaniu muru bastejowego. Pomocnym w ustaleniu jego górnej granicy chronologicznej okazał się wykop G (lyc. 6), zlokalizowany przy elewacji oficyny południowej. Odsłonił on bezpośredni styk fundamentów oficyny z fundamentem ogrodzenia bastejowego, noszącym wyraźne ślady rozbiórki. Tak więc można powiedzieć, iż ogrodzenie bastejowe funkcjonowało do połowy wieku XVIII, aż do czasu przebudowy i rozbudowy całego zespołu.

Tzw. plan Czołowskiego z 1704 roku pokazuje występowanie zabudowy wzdłuż ogrodzenia bastejowego, niestety, ani przeprowadzone wykopy, ani też rozpoznanie radarowe nie potwierdziło jej występowania. Prawdopodobnie więc były to konstrukcje nietrwałe, całkowicie zniszczone w czasie likwidacji ogrodzenia w pół. XVIII wieku.

Kolejnym, ważnym elementem odsłoniętym w obrębie dziedzica honorowego, są ślady **fosy**, występującej na wschód od pałacu, a przed bramą morandowską. Pozostałości te stwierdzono w trakcie realizacji badań radarowych, wykonywanych w roku 1985. Badania te wykazały istnienie znacznego obniżenia terenowego o przebiegu N-S (oznaczone na ryc. 7 literą C) o szerokości ca 30 m i nieznaną głębokości (wykraczała poza zasięg użytej anteny). Podobny układ odsłonięte także na dziedzińcu wewnętrznym pałacu (por. ryc. 7).

Przeprowadzone prace archeologiczne poza odsłonięciem relikwów bram i ogrodzeń, pozwoliły również na rozpoznanie stratygrafii terenu. Nie było to - co prawda - rozpoznanie kompleksowe, gdyż dotyczyło przede wszystkim wykopów zlokalizowanych na osi założenia, jednakże i na tej podstawie można określić fazy chronologiczne użytkowania terenu. Ograniczone ramy tego artykułu spowodowały, iż nie będziemy się zagłębiać w szczegółowy opis zadokumentowanych nawarstwień, przechodząc od razu do ich pogrupowania w poszczególne fazy chronologiczne i łącząc je z odkrytymi relikwami architektonicznymi.

**Faza I (morandowską)** - to wybudowanie ogrodzenia bastejowego i bramy oraz okres ich użytkowania. Jej chronologia zamyka się w granicach od przełomu XVI/XVII wieku, do pół. wieku XVIII. W zakresie stratygrafii faza ta reprezentowana jest przez zachowany fragmentarycznie utwardzony poziom komunikacyjny w postaci intensywnego, zbitego gruzu ceglanego. Wystąpił on na głębokości od 1,20 do 1,60 m pod powierzchnią terenu, przy czym jego spadek w kierunku wschodnim zgodny jest z ukształtowaniem terenu.

**Faza II** - to przebudowa zespołu pałacowego na póź-nobarokową rezydencję magnacką. Rozebrano wówczas ogrodzenie bastejowe i wybudowano ozdobne ogrodzenie z bramą od strony wschodniej, w linii wschodnich fasad oficyn bocznych. Faza ta kończy się na początku wieku XIX. Poza wspomnianymi relikwami bramy i ogrodzenia, reprezentowana jest przez poziom użytkowo - komunikacyjny w postaci utwardzenia terenu gruzem ceglanym oraz osady akumulacji

użytkowej, związanej z użytkowaniem terenu, poziomy te występowały na głębokości 0,80-1 m pod powierzchnią terenu. Jedynie w wykopach przy oficynach stwierdzono płytsze jego występowanie (ca 0,60 m), wynikające z ograniczonego zakresu akumulacji i prac niwelacyjnych. [str.182]

**Faza III** - to początki wieku XIX - likwidacja ogrodzenia barokowego i przeznaczenie dziedzińca honorowego na plac musztry. W zakresie realizowanych wykopów faza ta reprezentowana jest zarówno przez nasypy niwelacyjne (porozbiórkowe), jak i utwardzenie terenu w postaci gruzu ceglanego. Warstwy tej fazy chronologicznej znajdowały się na głębokości ca 0,40 - 0,50 m pod powierzchnią terenu.

**Faza IV** - to okres współczesny, przemiany w użytkowaniu terenu - założenie ogrodu spacerowego, później "ogrodu adryanowskiego", wreszcie urządzenie obecnego zieleńca.

Okazało się jednak, że poza powyższymi fazami, natrafiono na ślady jeszcze jednej fazy użytkowania terenu. Można ją umownie określić jako **fazę przed-morandowską**. Reprezentowana jest ona przez wspomnianą fosę, zidentyfikowaną w trakcie badań radarowych. Niwelacja fosy (i zapewne jej wałów) spowodowała powstanie nasypu próchniczno - piaszczysto - gliniastego, w którym posadowiono bramę morandowską, reprezentującą najstarszy, początkowy okres założenia miasta. Jak już wcześniej wspomnieliśmy, przy jej budowie (por. opis pylonu południowego) zostały użyte kamienne bloki granitowe, pochodzące niewątpliwie z rozbiórki obiektów wcześniejszych. Dodatkowym potwierdzeniem wcześniejszego użytkowania terenu, jest odnalezienie fragmentów kafla garnkowych, o chronologii niewątpliwie wcześniejszej, niż XVI/XVII w (było to -jak dotychczas -jedynie odkrycie tego typu zabytków w Zamościu).

Znane są stwierdzenia badaczy krakowskich, lokalizujących w miejscu założenia pałacowego dawną Skokówkę - siedzibę rodową Hetmana. Autor nie będzie jednak weryfikował tej hipotezy - nie jest to bowiem przedmiotem tego artykułu. Niewątpliwym faktem jest jednak zagospodarowanie przynajmniej części terenu, przed przełomem XVI/XVII wieku. Dodajmy jeszcze do tego nieco odmienną budowę geologiczną tego terenu. Otóż na terenie Starego Miasta pod warstwami kulturowymi występuje pierwotny humus (próchnica), poniżej - calcowa glina spoczywająca na zwietrzelinie skały macierzystej. Tymczasem na terenie, gdzie zlokalizowano pałac występują także piaski, zupełnie nieznanne na terenie miasta. Pochodzą one z akumulacji eolicznej, co może sugerować pozbawienie terenu roślinności. Czy więc była to rzeczywiście wyspa? Za wcześnie jeszcze na jednoznaczna odpowiedź.

Na zakończenie można powiedzieć, iż pomimo niezaprzeczalnego postępu w pracach badawczych zespołu pałacowego, w miarę ich rozwoju przybywają nowe pytania badawcze, przede wszystkim dotyczące "fazy przedmorandowskiej". Jednakże dopiero dalsze prace badawcze - być może - przybliżą nas do rozstrzygnięcia tego problemu.[str.183]

## Summary

### **The Recent Results of the Archeological Inspections of the Honorary Courtyard of the Zamoyski Palace in Zamość**

The objectives of the archeological works carried out in 2004 and 2005 were the localization of the palace gates and the determination of the stratigraphy of the area of the honorary courtyard. The archeological works constituted also a supplement to many research seasons of the previous years. Excavations revealed a gate together with fragments of the foundations of the wali from the middle of the 18th century - when the residential complex was rebuilt in the late baroque style. Moreover, a gate and fragments of the wali from the turn of the 16th century (from the so called Morando phase) were revealed. In this structure a threshold of the gateway preserved *in situ* was detected, which is located approximately 1.30 meters beneath the ground. In addition, it was found that the gate had been built on the prior strata, which came from the leveling of the moat embankment, which had been formerly located in front of the castle. Finally, usable surfaces of the ground since the 16<sup>th</sup> and 17<sup>th</sup> centuries until the present day were documented.

## **Bibliografia.**

Arct J.,

1982 Pałac zamojski, Badania archeologiczne. Kraków, mps.

1986 Wyniki badań archeologicznych prowadzonych w rejonie Pałacu Zamoyskiego w latach 1982-85 [w:] Materiały z posiedzenia Sekcji Konserwacji Zabytków p.t. Wyniki badań Pałacu Zamoyskich w Zamościu w latach 1984-1985. Kraków.

Antosiewicz W., Nawrocki W., Pieczonka J.,

1986 Zastosowanie radaru SIR w badaniach Pałacu Zamnosykich w Zamościu [w:] Materiały z posiedzenia Sekcji Konserwacji Zabytków... Kowalczyk J., (red.).

1980 Zamość miasto idealne. Lublin.

Nawroński T.,(red.).

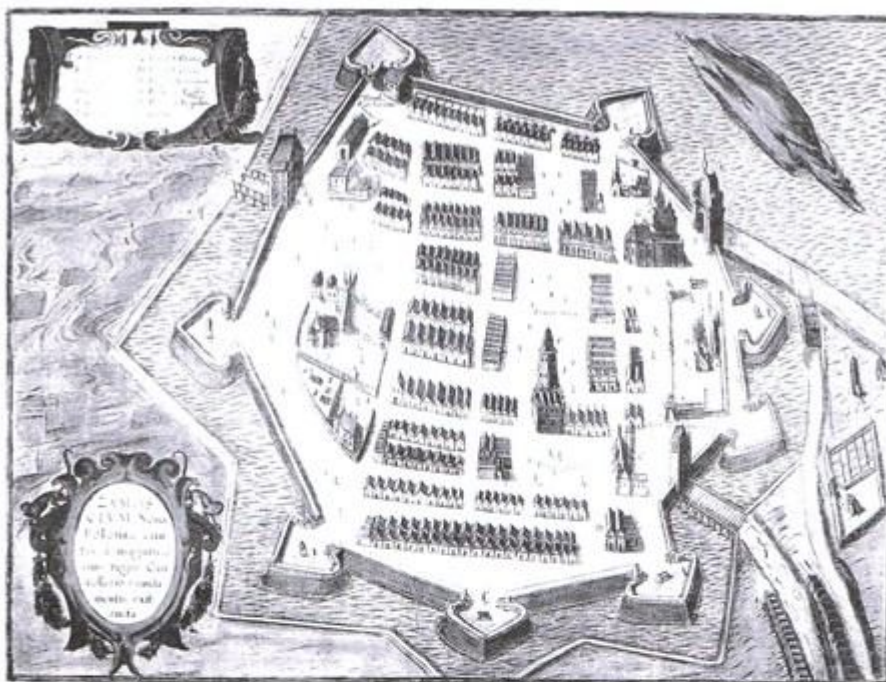
1980 Zamość-Stare Miasto. Nadzory archeologiczne. Zamość, mps.

Pencakowski P i in.,

1975 Pałac zamojski. Opracowanie historyczne. Kraków, mps.

Witkowski A.,

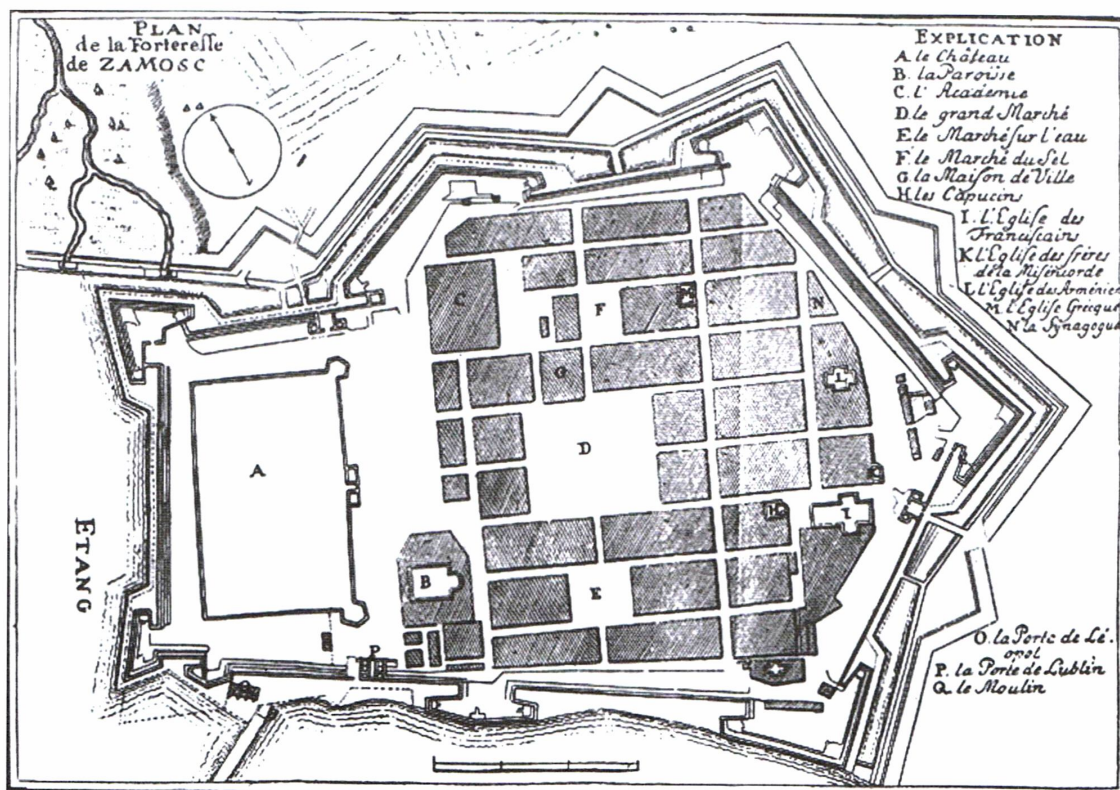
2005 Zamość-Stare Miasto. Zespół pałacowy Zamoyskich. Dziedzinniec honorowy. Wyniki prac archeologicznych. Zamość, mps.



Ryc.1. Widok Zamościa z dzieła G.Brauna: Theatri praecipuum totius mundi urbium..., Kolonia 1618.



Ryc.2. Fragment obrazu bukowińskiego z pałacem Zamovskich.



Ryc.3. Plan Zamościa z II poł. XVII w. (wg. Jonsac: Historie de Stanislas Jabłonowski, Leipsic 1774).